

ISSN 1730-2382

Towarzystwo Ziemi Głogowskiej

Encyklopedia

Ziemi



Głogowskiej

Zeszyt nr

58/59



Głogów 2005

Encyklopedia Ziemi Głogowskiej

zeszyt nr 58 / 59

Wydawca

© by Towarzystwo Ziemi Głogowskiej - Głogów

Prezes TZG - Rafael Rokaszewicz

Reaktor zeszytu 58/59 - Antoni Bok

Skład komputerowy - Paweł Łachowski

Autorzy haseł zeszytu 58/59

Antoni Bok

Marcin Burczik

Michał Cimek

Stefan Dudra

Marek Robert Góniak

Waldemar Hass

Sławomir Kraczyk

Przemysław Lewicki

Paweł Łachowski

Andrzej Malinowski

Magdalena Świdarska

Kopię na podstawie oryginalnego wydania broszurowego wykonał:

Albin Tomalak

mailto: elzbietapir@master.pl



www.glogow.pl

Publikacja została dofinansowana przez Gminę Miejską Głogów w ramach realizacji zadania publicznego „Wspieranie rozwoju kultury i ochrony jej dóbr oraz podtrzymywania tradycji narodowej”

Akcja „Wisła” w powiecie głogowskim¹

W połowie 1947 r. na tzw. Ziemię Odzyskaną deportowano w ramach akcji „Wisła” ponad 150 tys. ludności ukraińskiej i łemkowskiej z terenów południowo-wschodniej Polski. Głównym celem całej operacji było wynarodowienie tej ludności, a w dalszym etapie jej polonizacja. Dla uzasadnienia decyzji o przymusowym wysiedleniu wykorzystano śmierć gen. Karola Świerczewskiego, który w do dzisiaj nie wyjaśnionych do końca okolicznościach, zginął 28. 03. 1947 r. w zasadzce przygotowanej przez oddział Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA). Przygotowywana od dłuższego czasu deportacja nabrała tempa, a śmierć popularnego polskiego generała stała się znakomitą pretekstem, usprawiedliwiającym podjęte niehumanitarne działania.

Akcja „Wisła” rozpoczęła się 28. 04. 1947 r. W myśl specjalnych instrukcji wojsko otaczało każdą wieś przeznaczoną do wysiedlenia, następnie spędzano mieszkańców na centralne miejsce osady i powiadamiano o wysiedleniu. Na spakowanie najpotrzebniejszych rzeczy i opuszczenie domostw dawano kilka godzin. Zdarzały się także przypadki wysiedleń po kilkunastu minutach. Całą operację towarzyszyły palenie zabudowań, rabunki, brutalne znęcanie się nad poszczególnymi rodzinami, masowe aresztowania, w tym kilkuletnie okresy uwięzienia w obozie koncentracyjnym w Jaworznie.

Wszystkie transporty kolejowe z wysiedleńcami były konwojowane przez specjalne oddziały żołnierzy. Podczas podróży obowiązywał zakaz opuszczania wagonów. Jednocześnie stosowano zasadę, że ludność wysiedlana z jednej miejscowości, ładowana do kilku transportów, była rozdzielna i kierowana do odległych od siebie, często o setki kilometrów, rejonów Polski. Miało to doprowadzić do zerwania więzi rodzinnych i społecznych. Przyczyniło się do wyizolowania tej kategorii osadników.

Zasady przeprowadzania akcji „Wisła”, zastosowane metody w trakcie jej trwania, dowodzą, że poza rozbiciem UPA miała ona na celu przede wszystkim ostateczne rozwiązanie kwestii ukraińskiej. Polska w koncepcjach komunistycznych miała być państwem narodowym, tzn. pozbawionym mniejszości narodowych.

Na terenie powiatu głogowskiego pierwsze rodziny z akcji „Wisła” pojawiły się 14. 06. 1947 r. W transporcie Nr R-212 znajdowały się 274 osoby, które przywiozły ze sobą 10 koni, 160 krów i 50 sztuk nierogaczyny. Ogółem w powiecie osiedlono 1439 osób (w sześciu transportach przesiedleńcy przywieźli 166 koni, 658 krów i 470 sztuk nierogaczyny). Ostatni transport przybył 24. 07. 1947 r. Deportowana na te tereny ludność pochodziła w większości z Łemkowszczyzny, z powiatów: gorlickiego, jasielskiego, krośnieńskiego i nowosądeckiego.

Osadnictwo tej ludności regulowane było odrębnymi przepisami, w których normy ustalające jego tok odbiegały zasadniczo od dotychczas

¹ Powiat głogowski utożsamiono z powiatem w kształcie geograficzno-administracyjnym jaki funkcjonował w czasie realizacji akcji „Wisła”

stosowanych przy zasiedlaniu powiatu głogowskiego, jak i w ogóle Ziemi Odzyskanych. Władze powiatu w porozumieniu z Powiatowym Urzędem Bezpieczeństwa Publicznego (PUBP), który miał nadzorować całość prac i prowadzić ścisłą ewidencję osiedlanych w ramach tej akcji, były zobowiązane bezwzględnie stosować się do zarządzeń Departamentu Osiedleńczego Ministerstwa Ziemi Odzyskanych (w specjalnych instrukcjach zakazywano m.in. umieszczania tej ludności w pasie nadgranicznym lądowym 30 km, morskim 10 km i miast wojewódzkich 20 km). Ponadto zakładano terytorialne rozproszenie przesiedleńców i przewidywano, że liczba osadników w zasiedlonej gromadzie nie może przekraczać 10% stanu ludności.

Zakończenie akcji deportacyjnej, a następnie osiedleńczej, nie kończyło gehenny tej ludności. Dopełnieniem jej były, nazywane w zachowanych archiwaliach dość trywialnie „przerzutami”, ponowne przesiedlenia całych rodzin w obrębie lub na teren innego powiatu. Wynikały one ze złej organizacji całej akcji przesiedleńczo-osiedleńczej, braku współpracy władz administracji ogólnej z poszczególnymi urzędami bezpieczeństwa. W powiecie głogowskim przerzutami objęto 119 rodzin na 152 osiedlonych.

W wyniku powyższych przemieszczeń w 1955 roku na terenie powiatu głogowskiego znajdowało się 810 osób przesiedlonych w ramach akcji „Wisła”. Zamieszkiwali oni w Białolęce (4 osoby), Nosolicach (7), Kromolinie (21), Łagoszowie Wielkim (81), Dobromilu (17), Radwanicach (41), Drużynie (16), Przesiecznej (20), Wróblinie (7), Retkowie (11), Krzydłowicach (86), Pruszcach (20), Wyszanowie (5), Kurowicach (53), Rzeczycy (18), Szymocinie (5), Trzęsowie (11), Chwaliszczach (13), Milkowie (8), Dzikowie (43), Gaworzcach (7), Gostyniu (25), Kłobuczynie (5), Wierzchowicach (6), Witanowicach (4), Bądzowie (66), Potoczku (6), Grębolicach (62), Kwielicach (12), Dużej Wólce (28), Wietrzycach (6), Buczynie (40), Nowym Dworze (11), Sieroszowicach (5), Jabłonowie (7), Kłębanowicach (31), Nowej Kuźni (6) i Ułanowie (5).

Zasadniczym celem akcji „Wisła” było przymusowe wysiedlenie, a następne maksymalne rozproszenie ludności łemkowskiej w celu szybkiej asymilacji. Służyły temu m.in. działania dotyczące ograniczenia swobody ruchu (zakaz opuszczania miejsc osiedlenia), inwigilacja ze strony MO i PUBP, ograniczenia związane z tworzeniem miejsc kultu religijnego.

Przemiany polityczne w Polsce zachodzące w 1956 roku wpłynęły także na liberalizację większości przepisów dotyczących ludności z akcji „Wisła”.

Stefan Dudra

Źródła: Archiwum Państwowe w Zielonej Górze, Akta Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i Urzędu Spraw Wewnętrznych. **Literatura:** S. Dudra, Łemkowie. *Deportacja i osadnictwo ludności łemkowskiej na Środkowym Nadodrzu w latach 1947-1960*. Głogów 1998; E. Misiło, Akcja „Wisła”. *Dokumenty*, Warszawa 1993; J. Żurko, *Rozsiedlenie ludności w ramach akcji „Wisła” w dawnym województwie wrocławskim*, Wrocław 2000.

Festungsbrigade Glogau

Była to wojskowa grupa operacyjna utworzona przez dowództwo *Festung Glogau* w pierwszych dniach oblężenia w lutym 1945 roku. Przyczyną jej powstania była konieczność reorganizacji załogi twierdzy, głównie ze względu na poważne zmiany w jej składzie oraz stanie osobowym. Po wycofaniu się z miasta, na rozkaz *generalfeldmarschalP Ferdynanda Schörnera*, oddziałów *Panzerkorps „Grossdeutschland”, XXIV Panzerkorps* oraz *72 Infanterie-Division*, na miejscu pozostało około 8 tysięcy żołnierzy różnych formacji. W skład powstałej grupy weszły następujące jednostki:

- *213 Pionier-Ersatz- und Ausbildungs-Bataillon* - 3 kompanie - *major Emst Peukert*
- *1445 Festungs-Infanterie-Bataillon* - 4 kompanie - *oberst Orlicek*, następnie *hauptmann Otto Streber*
- *1091 Landeschützen-Bataillon* - 3-4 kompanie - *major Theodor Fritsche*
- *Transport- und Yersorgungseinheit* - *major Wehofsky*
- *7/207 Eisenbahn-Betriebs-Kompanie*
- *Kraftfahrzeug-Ersatz und Ausbildungsabteilung VIII*
- *214 Transport-Kompanie*
- *Festungsluftstab*
- *660 Festungs-Pionier-Bataillon*
- *320 Festungs-Piomer-Bataillon*
- *I Zyville Festungssanitätskompanie* - *dr. Heinrich Herfarth I dr. Joachim Langhagen*
- *740 Festungs-Funk-Kompanie*
- *5 Yoikssturmataillone* - "*Borisch*", "*Montag*", "*Scholz*", "*Tiesler*", "*Weckler*". Ich nazwy pochodzą od nazwisk dowódców. W późniejszym czasie walczyły także "*Pochert*", "*Freitag*" oraz "*JK.ussin*".

Największy związek taktyczny, *273 Pionier-Ersatz- und Ausbildungs-Bataillon*, tworzyły:

- *I. Gneisenau-Kampfereinheit* - 3-4 kompanie - *hauptmann Lothar Arit*
- *II. Gneisenau-Kampfereinheit* - 8 kompanii - *hauptmann Hans Rogner*
- *61 Pionierkompanie des Festungspionierstabes*

² Ze względu na to, iż część wojskowych stopni niemieckich nie ma odpowiedników w języku polskim wszystkie stopnie w haśle posiadają oryginalne brzmienie niemieckie.

Reserve-Offiziers-Bewerber Lehrgang - oberleutnant Kari Thomas

Istnieją uzasadnione podejrzenia, iż w twierdzy było jeszcze kilkanaście innych jednostek. Dzięki informacjom uzyskanym w „*Deutsche Dienststelle*”, organizację zajmującą się gromadzeniem danych o poległych żołnierzach niemieckich, ustalono dane dalszych formacji. Były to m.in. 6/*Panzer-Regiment 39*, 1/*Grenadier-Regiment 568* oraz 1/*Grenadier-Ersatz-Bataillon 3* 72.

Przemysław Lewicki

Literatura: *Das war Glogau*, Hannover, 1991; "Neuer Glogauer Anzeiger", Hannover, roczniki 1991-2005; Alfred Konieczny, *Upadek Festung Glogau* (w:) "Studia Śląskie", tom XXX, 1976; Hans von Ahlften, *Der Kampf um Schlesien 1944-1945*, Stuttgart 1986; Konrad Fischer-Borken, *Die Hölle von Glogau*, Pabel, 1964; Rolf O. Becker, *Die Flucht - Niederschlesien 1945*, München, 1974; Przemysław Lewicki, *Festung Glogau - kalendarium 1944-1945* (w:) *Głogów 1945*, Głogów, 2005; Urbanek Ferdinand, *Exodus 1945-1946*, Hannover, 1998; **Internet:** Der Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge e.V.; Deutsche Dienststelle für die Benachrichtigung der nächsten Angehörigen von Gefallenen der ehemaligen deutschen Wehrmacht in Berlin.



213 Pionier-Ersatz- und AusbÜdungs-Bataillon, przemarsz ul. Kotlarską (ówczesnie Kupferschmiedestrasse) w kierunku Rynku, na czele oberleutnant Karl Thomas - jesień 1944 r.

Friede Emil

Urodził się 23. 05. 1857 r. w małej miejscowości Einbeck w pobliżu Hanoweru. W okresie 1877 - 1883 był studentem na wydziale architektury *Technische Hochschule* w Hanowerze, w pracowni, którą kierował znany niemiecki budowniczy Conrad Wilhelm Hase (1818-1902). Wykaz pracowników państwowej terenowej administracji budowlanej, opublikowany w 1899 r. w wydawnictwie niemieckiego Ministerstwa Robót Publicznych „*Zeitschrift für Bauwesen*”, wymienia Emila Friede już jako radcę budowlanego. W tym samym roku został on mianowany architektem powiatowym oraz szefem *Hochbauamt* [Wyższego Urzędu Budowlanego] w Zielonej Górze, przy czym podano także do wiadomości, że w ten sposób zastąpił na tym urzędzie dotychczasowego kierownika, radcę Guido Weinerta. Wspomniany *Hochbauamt* obejmował wtedy swoim zasięgiem dość znaczny obszar, gdyż w jego skład wchodził cały powiat zielonogórski, głogowski razem z Głogowem, a także kożuchowski łącznie z Mową Solą. Na powierzonym mu stanowisku pracował aż do 1921 r. Następnie, najprawdopodobniej w wyniku przejścia na emeryturę, przekazał swój urząd i wraz z bliskimi wrócił do rodzinnego Einbeck. Tam objął funkcję głównego architekta miejskiego. O jego karierze świadczy także fakt, że w 1924 r. był wymieniany jako urzędnik wyższego stopnia państwowego niemieckiego zarządu budowlanego (*Regierungs- und Baurat*).

Działalność architektoniczna Emila Friede, w poznanej dotychczas części, obejmuje trzy budowle publiczne na terenie podlegającym zielono-górskiemu *Hochbauamt*. Były to projekty gmachów sądów w Głogowie i w Nowej Soli oraz luteński Kościół Chrystusowy w Zielonej Górze. Wszystkie powstały mniej więcej w tym samym okresie. Kompleks sądowy w Nowej Soli wzniesiono w latach 1907-1909. W jego skład weszły budynki sądu i aresztu oraz budynek mieszkalny dla urzędników i strażników więziennych. Koszt całego przedsięwzięcia zamknął się w kwocie ponad 188 tysięcy ówczesnych marek, z czego nieco ponad 10 tysięcy przeznaczono na wnętrza. Budowę kościoła dla gminy luteńskiej w Zielonej Górze rozpoczęto w 1909 i trwała do 1911 roku. Inwestycja pochłonęła 75 tysięcy marek. W tym przypadku Friede był zarówno projektodawcą jak i kierownikiem robót.

Jedynym znanym dziełem Emila Friede w Głogowie jest budynek dzisiejszego sądu (dawnego *Justizgebäude* [gmachu sprawiedliwości]), usytuowany ponad fosą miejską w pobliżu ul. Wałów Chrobrego (ówcześnie *Soetbeerring*). Obiekt ten do 1945 roku nosił też miano *Amtsgericht* [sądu grodzkiego], którego był siedzibą. Umiejscowienie go właśnie w tym miejscu było rozwinięciem koncepcji architektonicznych, lansowanych już pod koniec XIX w. przez wybitnego niemieckiego budowniczego, projektanta oraz tajnego radcy budowlanego (*Ober- und Geheimer Baurat*), Wilhelma Wagnera. Ten ostatni opracował szczegółowe plany zagospodarowania terenów poforecznych, wykupionych przez miasto od wojska w wyniku umów zawartych na początku XX w. Jednym z wielu elementów całego przedsięwzięcia miało być powstanie w tej części miasta tzw. „kwartału sprawiedliwości”, w którego skład miał wejść właśnie budynek sądu oraz znajdujące się w jego pobliżu więzienie.

Gmach sądowy zbudowano w latach 1908-1911 według projektu Emila Friede, który wykonał go przy współpracy kilku innych architektów z *Hochbauamt*. Główne jego założenia opierały się w swojej formie na siedzibie firmy AEG w Berlinie, powstałej w 1905 roku. Budynek w Głogowie posiadał trzy kondygnacje i powstał na planie prostokąta o ponad 80-metrowej długości. Reprezentacyjny charakter obiektu podkreślały różnorakie zdobienie elewacji, potężna fasada, tympanon oraz 10 rzeźb umieszczonych na balustradzie podcienia. Wnętrze szacownej instytucji zaplanowane w funkcjonalny sposób. Jego wyposażenie było bardzo nowoczesne (centralne ogrzewanie, oświetlenie elektryczne, a także pełna instalacja wodnokanalizacyjna). Koszt całej budowy osiągnął dość znaczną sumę 470 tysięcy ówczesnych marek.

Istnieją uzasadnione przypuszczenia, że działalność zawodowa Emila Friede na podległym mu terenie, w tym także w Głogowie, nie ograniczyła się jedynie do opisanych obiektów. Jednakże brak dokładnej dokumentacji, w większości zniszczonej w czasie II wojny światowej, nie pozwala niestety na pełne odtworzenie dokonań tego znakomitego architekta.

Przemysław Lewicki

Literatura: Janusz Opaska, *Wybrane realizacje Emila Friede - zielonogórskiego architekta powiatowego w latach 1899-1921* (w:) „*Studia Zielonogórskie*”, tom 10, Zielona Góra, 2004.



Budynek sądu - lata międzywojenne

Geodel Gedeon

Gedeon Geodel urodził się 27 marca 1791 r. w Głogowie. Jego ojciec Amadeusz był austriackim lekarzem wojskowym, a matka Elżbieta pochodziła z rodziny Gaertnerów. Zaraz po trzecim rozbiórce Polski Gedeon Geodel wyjechał z rodzicami do Aleksandrowa Łódzkiego, gdzie jego ojciec dostał posadę pierwszego lekarza miejskiego. Uczęszczał do szkoły w Łowiczu i tam w 1808 r. ukończył polską szkołę - kolegium pijarskie. Najpewniej już wtedy zaczął się utożsamiać z nową, przybraną ojczyzną. Po ukończeniu kolegium pijarskiego podjął pierwszą pracę na miejscowej poczcie. Jednak wzorem innych młodych ludzi zauroczonych postacią Napoleona, postanowił wstąpić do armii Księstwa Warszawskiego. W 1809 r., tuż po wojnie z Austrią, zaciągnął się do 14 Pułku Piechoty Księstwa, który wchodził w skład V Korpusu dowodzonego przez księcia Józefa Poniatowskiego. Gdy w 1812 r. wybuchła wojna na Napoleona z Rosją, Gedeon w stopniu podoficera wraz ze swoim pułkiem brał udział w całej kampanii wojennej, uważanej za najważniejszą w dziejach wojen napoleońskich. Cudem przeżył walki pod Smoleńskiem, Borodino, Moskwą i Berezyną. Po odwrocie spod Moskwy wraz z innymi oddziałami księcia Józefa znalazł się w Brześciu Litewskim, skąd przez Kalisz wycofywali się na zachód do Wittembergi. W dniach 16-19 października 1813 r. wziął jeszcze udział w wielkiej „bitwie narodów” pod Lipskiem. Na skutek wojaczki i w czasie odwrotu jego zdrowie mocno podupadło.

W 1814 r. zakończył służbę wojskową i powrócił do Polski jako 23 letni inwalida ze zgniecioną klatką piersiową, przestrzeloną nogą i odmrożonymi w trakcie odwrotu spod Moskwy rękoma. Po powrocie do kraju Gedeon został, jak wielu innych wysłużonych wiarusów napoleońskich, nagrodzony przez władze za swe poświęcenie spokojną posadą w służbie cywilnej. Na wiele lat związał się z regionem łódzkim, gdzie piastował różne funkcje w zarządzie świeżo powstałych miasteczek fabrycznych. Pierwszym jego urzędem była godność ławnika miejskiego w Brzezinach, skąd powołano go na burmistrza Aleksandrowa Łódzkiego. Pełniąc funkcję burmistrza bardzo się zasłużył dla miasta. Stłumił w 1826 r. bunt czeladników tkackich. Pomógł też wraz z radą miasta pastrowi Fryderykowi Tuve i społeczności ewangelickiej w budowie murowanego kościoła, który oddano do użytku w 1928 r.

Na wieść o wybuchu powstania w Warszawie burmistrz Geodel z pochodzenia Austriak, schorowany inwalida wojenny, obarczony w dodatku liczną rodziną (miał żonę Gertrudę i sześcioro dzieci) chciał wziąć

udział w walkach powstańczych. Zwrócił się z prośbą do Komitetu Obywatelskiego o bezterminowy urlop, ponieważ chce stawić się w swoim pułku i walczyć o wolną Polskę. Władze nie chcąc wprost odmówić prośbie weterana i inwalidy, odpowiedziały mu, że służba w mieście fabrycznym jest nie mniej ważna, niż walka w polu. Trzeba przyznać, że burmistrz wiele zrobił dla powstania, nie biorąc bezpośredniego udziału w walce. Dzięki jego inicjatywie wyruszył z Aleksandrowa do Warszawy nieduży powstańczy oddział rzemieślniczy z Walentym Jaworowskim na czele. Oprócz tego wysłano do Warszawy lekarza chirurga, który leczy rannych żołnierzy polskich. Dostarczano też materiałów opatrunkowych koni, wozów, a miejscowi rzemieślnicy szyli dla wojska mundury i robił buty.

Po upadku powstania listopadowego burmistrz Gedeon musiał wraz ze swoimi współpracownikami odpokutować za swój patriotyzm. Zostali on zdymisjonowani ze swoich urzędów za sprawą części ludność niemieckiej. Nie pomagały starania ludzi ustosunkowanych i życzliwych chcących go przywrócić na urząd burmistrza. Władze carskie pozostawaj nieugięte. Dopiero po dłuższym okresie przywrócono go do łask i powołane na burmistrza małego miasteczka Dąbie nad Merem. Potem jeszcze w latach 1840 - 41 pełnił funkcję burmistrza Tomaszowa Mazowieckiego, oraz Jeżowie koło Rawy Mazowieckiej.

Głogowianin, mimo austriackiego pochodzenia, okazał się wielkim polskim patriotą, który dokonał niemałych zasług dla kraju. Geodel w 1851 r przeszedł na emeryturę i zamieszkał w Piotrkowie Trybunalskim, gdzie zmarł w 1854 roku.

Michał Cimek

Literatura: Internet - WIKIPEDIA strona Głogów, oraz strona internetowa Szkoły Podstawowej Nr. 4 w Aleksandrowie Łódzkim.

Głogówko, część 2

Wieś powstała z inicjatywy króla pruskiego Fryderyka II w 1776 r., który realizował szeroko zakrojoną akcję kolonizacyjną według myśli że „siła państwa zależy od liczby jego mieszkańców”. W Głogówku zamieszkiwało pod koniec XIX w. około 100 osób. Przez dziesiątki lat wiodły one skromny żywot robotników leśnych, zajmujących się jednocześnie uprawą roli.

W dniu 1. 10. 1894 r. wybudowano w Głogówku przystanek osobowo-towarowy kolei relacji Głogów - Leszno - Poznań. Od tego czasu Głogówko zmieniało swoje oblicze. W okresie wiosny i lata stawało się celem wycieczek dla mieszkańców powiatów głogowskiego i wschowskiego. Znaczenie wsi bardziej jeszcze wzrosło, kiedy w r. 1897 utworzono tu letnisko leśne. Powstał wówczas zakład kąpeli leczniczych. Stosowano kąpiele błotne, borowinowe i płynne z kwasem węglowym oraz kąpiele słoneczne. Delektowano się czystym leśnym powietrzem. Za zezwoleniem głogowskiego magistratu w Głogówku powołano do życia Towarzystwo Karkonoskie (*Riesengebirgverein*) z siedzibą w Głogowie. W 1903 r. w lasku dębowym przylegającym do domu letniskowego utworzona została promenada leśna. W wyniku zabiegów głogowskiego magistratu, administracja głogowskiego garnizonu wybudowała w 1909 r. w pobliżu przystanku kolejowego budynek letniskowy, przeznaczony na letnisko dla chorowitych dzieci z miasta. W 1925 r. utworzono tu letnią szkołę.

„Miejscem leśnego wypoczynku” Głogówko oficjalnie stało się 10. 07. 1909 r. Z kiedyś istniejącej niepozornej osady wieś Głogówko zamieniła się w miejscowość letniskową. Powstało tu szereg gustownych domów letniskowych, promenady, lokale gastronomiczne połączone z ogródkami. Występowali lokalni artyści, a orkiestry przygrywały do tańca na wolnym powietrzu. Istniały strzelnice sportowe i karuzele. W kawiarniach na wolnym powietrzu można było wypić kawę, a nawet zjeść posiłek, zagrać w kręgle lub bilard. Na terenie okolicznych lasów organizowano zbieranie jagód i grzybobranie. Głogówko stało się też miejscem spotkań towarzyskich mieszkańców Głogowa i okolic.

Głogowski lekarz dr Erich Lindemann, specjalista pulmonolog, wybudował w Głogówku zakład leczenia chorób płucnych. Prowadził go z powodzeniem do czasu dojścia do władzy nazistów. Doktor Lindemann był pochodzenia żydowskiego, ponadto założył stowarzyszenie sportowe młodzieży „Schild”, zwalczanej przez nazistów. W dniu 1. 07. 1934 r.

Encyklopedia Ziemi Głogowskiej nr 58/59

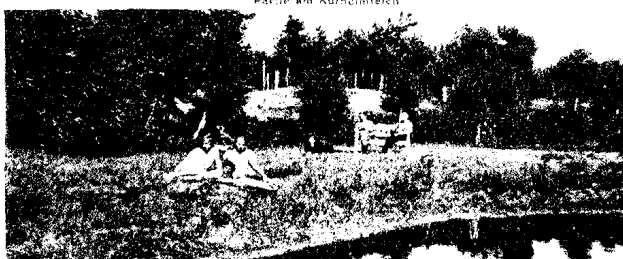
z Głogowa przybyła bojówka SS. Wyprowadzono lekarza do pobliskiego lasu i zastrzelono. Jego zakład został splądrowany i rozgrabiony.

W latach trzydziestych ubiegłego wieku, popularne stały si wycieczki młodzieży szkolnej poza tereny miejskie. Młodzież szkolna urządziła wycieczki za miasto, jeździła na biwaki pod przewodnictwem nauczycieli. Najczęściej głogowska młodzież wyjeżdżała do Głogówka bowiem tu można było dojechać koleją. Na niedziele i święta staraniem magistratu Głogowa wprowadzono specjalny pociąg do Głogówka (rano wyjazd, wieczorem powrót). W latach 30. pojawiła się również moda na kolarstwo. Jedna z uczęszczanych tras wiodła do Głogówka, odległego od Głogowa o 13 km. Ruch wycieczkowy osłabł, a następnie praktyczni zamarł, w latach II wojny światowej..

Obecnie Głogówko liczy 361 mieszkańców (stan z 2004 r.) Znajduje się tu Leśnictwo podległe Nadleśnictwu Lasów Państwowych w Głogowie (do 1990 r. - Nadleśnictwo Głogówko), Składnica Drewna Zakład Impregnacji Drewna oraz Elewator Zbożowy. Do roku 2003 istniała restauracja - kawiarnia „Pod Dębem”, którą prowadził Stanisław Jagielski.

Andrzej Malinowski

Bibliografia: J. Blaschke, *Geschichte der Stadt Glogau und des Glogauer Landes*, Głogów 1913; *Das war Glogau. Stadt und Land an der Oder 1913 - 1945*, Hannover) 991; *Historia Śląska*, Wrocław 2002.

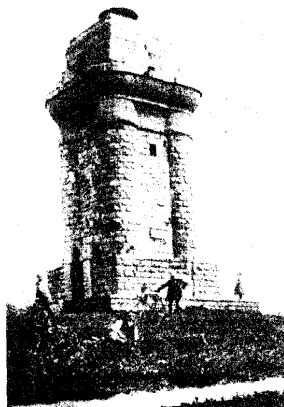


Głogówko kurort - lata międzywojenne

Góra Głogowska (Gurkauer Berg)³

Wzgórze wznosi się na południowym krańcu miasta na wysokość 168,6 m n.p.m. Było to dawniej miejscerekreacji dla mieszkańców Głogowa. Celem wycieczek było między innymi podziwianie monumentu poświęconego pruskiemu mężowi stanu, Otto von Bismarckowi.

Na przełomie XIX i XX wieku całe państwo pruskie owładnięte było ideą wystawiania na cześć „Żelaznego Kanclerza” wielkich pomników w formie wież. Inicjatorem tej akcji społecznej był Związek Studentów, który ogłosił konkurs na projekt monumentu. Zwyciężył projekt architekta Wilhelma Kreisa, który nosił nazwę „Zmierzch – Bógów” (*Götterämmerung*). W Głogowie, śladem innych pruskich miast, zawiązano społeczny komitet budowy pomnika pod przewodnictwem generała von Eichorna. Następnie zawiązano „Stowarzyszenie Kolumny Bismarcka” na czele, którego stanął, Heinrich Steffens. Ideą stowarzyszeń związanych z budową nowych monumentów, było to, że starano się je wystawić za przekazane darowizny i dobrowolne datki społeczne. Głogowskiemu stowarzyszeniu udało się zebrać ok. 23.000 marek, dalsze 5.000 przekazała głogowska kasa oszczędności. W naszym mieście, projekt W. Kreisa został nieznacznie zmodyfikowany przez głogowskiego architekta P. Michaela. Bardzo szybko zrealizowano budowę pomnika. Prace rozpoczęto 1. 08. 1906 r., a już 21 września dokonano uroczystego otwarcia. Wieża o podstawie kwadratowej (9 x 9 m) została wzniesiona na wysokość 15 m z cegły, którą pokryto granitem. Na jej szczycie wykonano wielką misę, w której rozpalano ogień. Zapalano go w dzień urodzin lub śmierci Bismarcka, w czasie przesilenia letniego lub w rocznicę bitwy pod Sedanem (1 - 2. 09. 1870 r.). Schodami poprowadzonymi we wnętrzu wieży, można by dostać się na platformę widokową.



Wieża Bismarcka - lata
międzywojenne

³ Dzisiejsza nazwa wzgórza nie jest ostatecznie trafna i jednoznaczna. Oficjalnie na mapach i planach pojawia się nazwa: Góra Głogowska (np. Wojskowa Mapa Topograficzna wyd. w 1986 r. lub mapa z koncepcją zagospodarowania przestrzennego autorstwa D. Wojtowicza z 2003 r.). Niekiedy pojawia się także nazwy: Górka Głogowska, Góra Górkowska. Natomiast w świadomości wielu obecnych głogowian funkcjonuje inna (potoczna) nazwa omawianego wzgórza - „Bismark”.

W 1937 r. władze hitlerowskie przemianowały wiele nazw miejscowości oraz ulic miast na wschodnich terenach Rzeszy, które nie brzmiały wystarczająco „germańsko”. Wówczas to, *Gurkauer Straße* prowadząca do wzgórza, została przemianowana na *Bismarck Straße* (obecnie Wita Stwosza). Leżące u podnóża wzniesienia wsie: *Gurkau*. i *Sieglitz* (obecnie os. Górka i wieś Szczyglice) stały się odpowiednio: *Bismarckhöhe-Nord* i *Bismarckhöhe*. W 1938 r. prześladowania obywateli niemieckich narodowości żydowskiej nasiliły się do tego stopnia, że nie mogli oni przebywać i spotykać się w żadnym z publicznych miejsc w Głogowie. Swoją ostoję znaleźli w cieniu Wieży Bismarcka. Prowadził tam restaurację pewien szwajcar, niejaki Zander. Jego żona była Żydówką. Jako szwajcarskiemu obywatelowi, naziści nie mogli oficjalnie zakazać obsługiwanie klientów o narodowości żydowskiej. Jednak udało się im skutecznie zniechęcić innych potencjalnych gości. Wkrótce Góra Głogowska otrzymała nową nieoficjalną nazwę, która przyjęła się jedynie wśród głogowskich Żydów: „Góra Synaj”.

Nastał kolejny okres, najbardziej tragiczny w dziejach wzgórza i całego miasta. Na początku lutego 1945 r. dowództwo niemieckiej 72. *Infanteriedivision*, rozkazało zniszczyć znaczny magazyn amunicji mieszczący się w pobliżu wzgórza. Nie zdołano jednak tego wykonać ponieważ wojska radzieckie zdążyły zająć już obszar na południe od miasta. W ręce Rosjan dostało się wzniesienie z umieszczoną tam amunicją (m.in. pociski fosforowe). 18 lutego rozpoczął się ostrzał *Festung Glogau* dokonywany przez artylerię radziecką, niemiecką amunicją. Śmiertelne ciosy na miasto spadały z dawnego miejsca rozrywki, patriotycznych uroczystości, z miejsca spotkań z Góry Głogowskiej.

Obecnie w miejscu gdzie wznosiła się Wieża Bismarcka, możemy dostrzec jedynie pozostałości, stanowiące fundament oraz rozrzucone w pobliżu, nieliczne granitowe elementy pomnika (wysadzenia obiektu dokonali prawdopodobnie żołnierze radzieccy po zajęciu tego terenu). Teren Góry Głogowskiej, pomimo że nie jest zagospodarowany, doskonale nadaje się na wyprawy rowerowe lub piesze spacerowe.

Marcin Burczik

Literatura: Alfred Konieczny, *Upadek Festung Glogau w 1945 roku* [w:] „Studia Śląskie 1976; Zbliżenia - Widoki Głogowa, pod red. H. Nogosseka, Marburg 1997; G. Kloss. Seele, *Wieża i kolumny Bismarcka*, Petersberg 1997. **Internet:** www.bismarcktuernie.de

Jadwiżanki

Zgromadzenie Sióstr św. Jadwigi od Niepokalanej Bogurodzicy Dziewicy Maryi (*Congregatio Sororum Sanctae Hedvigis ab Immaculata Virgine Genetrice Maria*) - CSSH. Ich założycielem był ksiądz Robert Józef Antoni Spiske (ur. 29. 01. 1821 r. w Leśnicy koło Wrocławia, zm. 5. 03. 1888 r. we Wrocławiu) - działacz społeczny, kanonik, kaznodzieja katedralny, honorowy członek i kapelan Stowarzyszenia Kawalerów Maltańskich. Jako wikariusz parafii Najświętszej Maryi Panny na Piasku we Wrocławiu w 1848 r. zajął się organizacją charytatywnego Stowarzyszenia Katolickich Panien i Wdów pod wezwaniem św. Jadwigi. Praca duszpasterska księdza Spiskego polegała na wspieraniu Stowarzyszenia św. Jadwigi, którego członkinie udzielały opieki osieroconym i biednym dzieciom oraz starszym osobom nie-zaradnym życiowo. Tej charytatywnej organizacji udzielał poparcia ordynariusz wrocławski, kardynał Melchior Dieppenbrock (zm. 1853) i jego następca Henryk Ernest Karol Forster (zm. 1881). W 1856 r. dzięki staraniom Spiskego wyłoniło się z niej habitowe Zgromadzenie Sióstr św. Jadwigi. Dla niego w tym samym roku Spiske nabył we Wrocławiu przy *Hirschstraße* (dzisiaj ul. Sępa Sarzyńskiego 27/29) nieruchomość, trzypiętrowy budynek i parcelę. Otwarcie tego domu, uznanego przez władze za instytucję dobroczynną, nastąpiło w 1858 roku. Zamieszkało w nim 75 podopiecznych (27 chłopców i 48 dziewcząt). Pracujące tam wychowawczynie prowadziły zakonny tryb życia według zasad ustalonych przez Spiskego (ustawy oparte na regule św. Augustyna). Zatwierdzenie zgromadzenia uzyskał Spiske od papieża Piusa IX na audiencji 7. 09. 1858 r. Pierwszych obłóczyn dokonano 14. 06. 1859 r., a w 1872 r. zgromadzenie otrzymało papieski dekret pochwalny. Ksiądz Robert Spiske pozostał jego opiekunem i kierownikiem.

Przez założenie nowego żeńskiego Zgromadzenia ksiądz Spiske pragnął objąć opieką opuszczone dzieci, zaniedbaną młodzież oraz biednych i chorych ludzi, potrzebujących szczególnej troski i pomocy. Ten wzniosły ideał chciał urzeczywistnić pod wezwaniem i opieką św. Jadwigi Śląskiej - Patronki Zgromadzenia.

Zgodnie z wolą założyciela zadaniem Sióstr św. Jadwigi jest chrześcijańskie wychowanie i nauczanie dzieci oraz młodzieży, które obejmują działalnością pedagogiczną i wychowawczo-opiekuńczą w ochronkach, przedszkolach, w szkołach i w zakładach wychowawczych oraz w pracy duszpasterskiej w różnych grupach młodzieżowych. Równocześnie siostry obejmują miłością samarytańską chorych, opuszczonych w domach, zakładach leczniczo opiekuńczych i szpitalach.

W tym duchu Siostry św. Jadwigi podjęły również w 1926 r. pracę w Kwielicach koło Głogowa. Dom wraz z całą posiadłością i ogrodem podarował Zgromadzeniu ogrodnik Paweł Kirchner. Darowizna ta została potwierdzona umową notarialną l. 09. 1925 r., natomiast zgodę państwową przyjęcie tej darowizny uzyskano dopiero l. 09. 1926 r. Biskup wrocławski kardynał Adolf Bertram w dniu 25. 03. 1926 r. zgodził się na przyjęcie domu i udzielił błogosławieństwa.

Pierwsze trzy siostry: s. Aleksja Haase, s. Klementyna Sieg i s. Anastazja Skrzypek wprowadziły się do domu nazwanego „Domem św. Józefa” w dniu 21 kwietnia 1926 r., w święto Opieki św. Józefa. Ksiądz proboszcz Thamm (zm. 1928) powitał siostry jadwiżanki w tej parafii uroczystym nabożeństwem. Wkrótce siostry oprócz pracy parafialnej wykonywanej przy kościele (zakrystianka, organistka) rozwinęły także działalność w zakresie opieki nad chorymi oraz udzielały dziewczętom nauki szycia i robót ręcznych. W następnych latach prowadziły również ochronkę dla dzieci i udzielały nauki religii przy parafii. Zawsze cieszyły się przychylnością i życzliwością miejscowej ludności. 14. 11. 1953 r. administrator parafii w Kwielicach ksiądz Jarosław Wodonos dokonał poświęcenia kaplicy (pod wezwaniem św. Jadwigi od Niepokalanej Dziewicy) w domu sióstr jadwiżanek. W latach 1951-1967 jadwiżanki pracowały także w parafii św. Jana Chrzciciela w Grodowcu (wtedy Wysoka Cerkiew) i zamieszkiwały w tamtejszej plebanikonwiktzie, po czym przeniosły się do Wrocławia.

Choć zmieniał się stan personalny sióstr, to nadal świadczą one posługę pracując w parafii pod wezwaniem św. Michała Archanioła w Kwielicach oraz katechizując w Szkole Podstawowej i Gimnazjum im. Janusza Kusocińskiego w Grębocicach. 14. 08.1996 r. siostra Faustyna Koczan, parafianka z Kwielic przyjęła we Wrocławiu u sióstr jadwiżanek pierwszą profesję zakonną.

Marek Robert Górniak

Literatura: M. R. Górniak, *Kwielice*, (w:) *Encyklopedia Katolicka*, Lublin 2004 X. Kol. 308; M.R. Górniak, *Gmina Grębocice. Informator historyczno-geograficzny*, Grębocice-Lublin 2005, s. 31, 38; M.R. Górniak, I. Pakiet, *Gmina Grębocice*. Grębocice 2002, s. 16 17; M. R. Górniak, J.B. Sadowski, *700-lecie parafii w Kwielicach*, Grębocice-Lublin 1997, 24-29; W. Kluz, *Apostoł Wrocławia. Ksiądz Robert Spiske (1821-1888)*. Wrocław 1984; M. Machał, *Ksiądz Robert Spiske - wrocławski kandydat na ołtarze*, Wrocław 1992; J. Marecki, *Zakony żeńskie w Polsce. Instytuty życia konsekrowanego – instytuty i zgromadzenia zakonne - instytuty świeckie - wspólnoty życia apostołskiego*. Kraków 1997, s. 18-19, 48-49; *Schematyzm diecezji zielonogórsko-gorzowskiej. 50 lat – wydanie jubileuszowe*. Zielona Góra 1995, s. 797-799; J. Schweter, *Historia Zgromadzenia Sióstr św. Jadwigi*, Katowice 1989; J. Swastek, *Sylwetka duchowa założyciela Zgromadzenia Sióstr św. Jadwigi - Księdza Roberta Spiskego i starania o jego beatyfikację*, „Dolny Śląsk” 10(2002) s. 327-334; Ch. Wilek, *Jadwiżanki*. (w:) *Encyklopedia Katolicka*, Lublin 1997 VII, koi. 667-668; *Zgromadzenie Sióstr Świętej Jadwigi*. Posłaniec Serca Jezusowego 66 (1938) nr 1, s. [12-16].

Komendanci Festung Glogau

Ostatni raz Głogów został zamieniony w twierdzę w 1944 r. Było to konsekwencją rozkazu Adolfa Hitlera, *Fuhrerbefehl nr 11*, który dotyczył powstania na ówczesnych wschodnich obszarach III Rzeszy tzw. „*festen Platze*”, czyli „obszarów umocnionych”. Utworzona w ten sposób *Festung Glogau* miała stanowić jedno z ogniw nie-mieckich linii obronnych wzdłuż rzeki Odry. Dowódcy wojskowi po-woływani na stanowiska komendantów twierdz (*Festungskommandant*) otrzymali szerokie uprawnienia, w wyniku których całkowicie podporządkowano ich rozkazom zarówno żołnierzy jak i pozostającą w miastach ludność cywilną.

Komendantami *Festung Glogau* byli:

- *oberst*⁴ Ernst Guksch - szef sztabu *81 Landeschützen-Regiment* we Wschowie. Sprawował swoją funkcję od 7. 09. do 22. 12. 1944 r. Został wówczas odwołany i przeniesiony na to samo stanowisko, ale w *Festung Thorn* [Twierdza Toruń].
- *generalmajor* Heinrich Hoffmann - wcześniej dowodził oddziałami Wehrmachtu we Francji, w późniejszym czasie został mianowany komendantem *Festung Thorn*. Po przeniesieniu kierował garnizonem głogowskim od 23. 12. 1944 do 22. 01. 1945 r.
- *oberst* Jonas Casimir Graf zu Eulenburg - dowódca *Festung Glogau* od 23. 01. 1945 aż do tragicznego końca twierdzy, co nastąpiło 1. 04. 1945 r. Dzień przed poddaniem się miasta, Eulenburg wraz z prawie 800 żołnierzami przedarł się przez radzieckie okrążenie. W trakcie ucieczki, już po opuszczeniu Głogowa, jego oddział został rozbity na mniejsze grupy, które zostały dość szybko zlikwidowane. Ostatnią, w sile 100-150 osób, otoczono w rejonie Przemkowa i całkowicie zniszczono. Poległ zarówno sam Eulenburg jak i większość jego żołnierzy. Wzięci do niewoli zostali rozstrzelani przez Rosjan.



⁴Ze względu na to, iż część wojskowych stopni niemieckich nie ma odpowiedników w języku polskim wszystkie stopnie w haśle posiadają oryginalne brzmienie niemieckie.

Na przełomie stycznia i lutego 1945 r., gdy do Głogowa dotarły oddziały *Panzerkorps „Grossdeutschland”* oraz *XXIV Panzerkorps*, doszło do poważnych zawirowań na stanowisku komendanta *Festlung Glogau*. W tym okresie niemieckie dowództwo rozważało przekazanie dowodzenia twierdzą któremuś z przybyłych wówczas do miasta oficerów, jednakże motywów takiego postępowania nie udało się jak na razie ustalić. Najpoważniejszymi kandydatami byli: *oberst* Hans von Ahlfen, *generalleutnant* Heinrich Nickel oraz *generalmajor* Max Sachsenheimer. Ostatecznie powołany został Nickel, gdyż 1. 02. 1945 roku Hans von Ahlfen otrzymał rozkaz przeniesienia do Świdnicy, gdzie otrzymał nominację na stanowisko komendanta *Festung Breslau*. Heinrich Nickel, dowódca *342 Infanterie-Division*, był komendantem Głogowa zaledwie przez kilka dni i po tym czasie opuścił miasto wraz z wycofującymi się z twierdzy niemieckimi oddziałami. W tej sytuacji *generalmajor* Sachsenheimer, kierujący *17 Infanterie-Division*, 4. 02. 1945 r. mianował na jego miejsce Jonasa Grafa zu Eulenburga.

Mimo licznych badań nie udało się dotychczas wyjaśnić roli jaką odegrał Eulenburg w wydarzeniach z początków lutego 1945 r. Pewne przesłanki wskazują na możliwość odsunięcia go ze stanowiska zajmowanego od 23 stycznia, ale brak dokładnych informacji na ten temat.

We wspomnianym okresie na komendanta *Festung Glogau* wyznaczony został również *major* Heinrich Press ze *105 Grenadier- Regiment*. Uważa się jednak, że nie w ogóle nie objął tej funkcji, gdyż w tym samym czasie przeniesiono go na miejsce ciężko rannego dowódcy *124 Infanterie-Regiment*, która walczyła na przedpolach miasta. Po tym wydarzeniu Press nie powrócił już do Głogowa.

Oberst Artur Schön, wymieniany przez wiele powojennych źródeł, zarówno niemieckich jak i polskich, jako komendant *Festung Glogau*, w rzeczywistości nigdy nim nie był, podobnie zresztą jak *generalmajor* Walter Schade.

Przemysław Lewicki

Literatura: Alfred Konieczny, *Oblężenie Głogowa 1945*, [wykład historyczny] Głogów, kwiecień 2005; „Neuer Glogauer Anzeiger”, Hannover - roczniki 1991-2005; Hans von Ahlfen, *Der Kampf um Schlesien 1944-1945*. Stuttgart 1986; Konrad Fischer-Borken, *Die Hölle von Glogau*. Pabel 1964; Rolf O. Becker, *Die Flucht - Niederschlesien 1945*, München, 1974; Horst Gleiss, *Breslauer Apokalypse*, Rosenheim 1986-1997; Przemysław Lewicki, *Festlung Glogau - kalendarium 1944-1945* (w:) *Głogów 1945*. Głogów 2005; Przemysław Lewicki, *Festlung Glogau J 945 - Mity i bzdury kontra fakty* (w:) „Odkrywca”, kwiecień 2005.

Krzekotówek

Tereny pomiędzy dzisiejszym Kanałem Krzyckim i Odrą, ze względu na swoje korzystne warunki bytowe - między innymi swobodny dostęp do wody - zamieszkiwane były już od epok prehistorycznych. W okolicach Krzekotówka powstawało w zamierzczłej przeszłości wiele osad. Na ich liczne ślady natrafiali archeolodzy już w okresie przedwojennym.

W okresie wczesnego średniowiecza okolice Krzekotówka porastał gęsty bór. Po wielkim pożarze Głogowa w 1291 r. książę głogowski Henryk III zezwolił mieszkańcom na pozyskiwanie drewna potrzebnego na odbudowę spalonych domostw. Przeznaczono na ten cel kompleks leśny zwany ówczynie *Busch*. W 1298 r. (według innych źródeł w 1319 r.) rada miejska zakupiła część wspomnianego *Buschu* i kontynuowała tam prace wyrębowe. Po oczyszczeniu z drzew pewnych połaci terenu zdecydowano się na założenie w tych pustkach wsi - folwarków. Głogowskie kroniki wspominały, iż w 1582 r. założono przy drodze wiodącej do Wschowy przez Golę folwark. Na zachód od niego, przy drodze w kierunku Kulowa, w 1582 r. ulokowano następny folwark. Obydwie miejscowości otrzymały niemiecką nazwę *Vorwerk* - czyli po polsku folwark. Wcześniej powstały otrzymał dla odróżnienia określenie *Gross Vorwerk* [Wielki Folwark] - obecnie jest to Krzekotów, natomiast powstały później określenie *Klein Vorwerk* [Mały Folwark] - jest to dzisiejszy Krzekotówek.

Nazwa miejscowości *Klein Vorwerk* przetrwała w niezmienionej postaci aż do 1945 r. Co prawda na jednej z map Homanna przedstawiającej księstwo głogowskie w XVIII w. występuje nazwa *Fuhrwerk* lecz jest to najprawdopodobniej pomyłka rysownika mapy. Po 1945 r. przez krótki czas funkcjonowała nazwa Czepinek Mały. Natomiast później utrwaliła się nazwa w obecnej postaci.

Od chwili powstania Krzekotówek, obok kilku innych wsi w okolicy, był własnością miasta Głogowa. Z tego powodu mieszkańcy miejscowości byli zobowiązani do pewnych powinności wobec właściciela. Regulowały to odpowiednie rozporządzenia. W jednym z nich, wydanym 16 stycznia 1753 r., określono, iż z każdego łana (30 mórg) wsi należących do miasta należało dostarczyć rocznie dwie tak zwane podwoły (dawniej posługa komunikacyjna polegająca na dostarczaniu środków transportu), które mogły być zamienione na 2 grosze czynszu. Inną specyfiką Krzekotówka wynikającą z przynależności do miasta było to, iż nie powstał tu żaden pałac lub dwór jakie można odnaleźć we wsiach będących w

rękach prywatnych. Jednak wieś od czasu do czasu zmieniała właściciela. Taki fakt nastąpił w 1829 r. kiedy rada miejska Głogowa wydzierżawiła za 2.800 talarów wsie Grodziec Mały, Gołę, Kulów, Krzekotów oraz Krzekotówek kapitanowi Ludwikowi Jagwitzowi. W drugiej połowie XIX w. ponownie wydzierżawiono Kulów i Krzekotówek za 100 talarów. Rajcy miejscy dbali też o zwiększanie swych zasobów majątkowych czego wyrazem było między innymi zakupienie również w tym czasie 10 mórg łąk koło Krzekotówka. Jednak poszukiwanie funduszy na inwestycje związane z budową kolei w Głogowie spowodowały, iż w 1870 r. dokonano sprzedaży Krzekotówka wraz z przylegającym lasem. Nabywcami wsi została rodzina Pfarr. W 1921 r. jako właściciel majątku wymieniony jest Emil Gerstmann. Natomiast około 1937 r. folwark w Krzekotówku został włączony do krzepielowskiego majątku hrabiego von Schlabrendorfa ze Szczepowa. Własnością miejską, do czasów przedwojennych, pozostało tylko 12 hektarów gruntów.

Krzekotówek zawsze należał do małych miejscowości. Nie wiadomo ile osób zamieszkiwało tę wieś na początku istnienia. Pierwszym powszechnym spisem ludności i majątków na Śląsku były tak zwane „Tabele podatku gruntowego i ludności wsi śląskich z około 1765 r.” Dzięki utrwalonym tam zapiskom wiemy, iż wtedy w Krzekotówku istniało 8 gospodarstw zagrodników oraz jedno chałupnika. Wartość wsi określono na 3.797 talarów. Do kasy państwowej miesięcznie odprowadzano tytułem podatku z dóbr należących do miasta 5 talarów, 9 groszy i 1 fenig natomiast z własności chłopskiej ogółem 1 talar i 6 fenigów. Kolejny spis z 1791 r. odnotowywał w Krzekotówku: 1 folwark, 8 gospodarstw zagrodników, 6 chałupników i 8 innych domów. We wsi mieszkało 107 dusz. W 1910 r. mieszkańców było 154. W 1925 r. - 182 (w tym katolików - 78, protestantów - 104). Przed samą wojną Krzekotówek był siedzibą gminy wiejskiej która obejmowała też Waldhof (obecnie południowa część Głogówka - z ośrodkiem wypoczynkowym). Gmina posiadała 733 hektary gruntów i zamieszkiwało ją 185 osób.

Paweł Łachowski

Literatura: *Beytraege zur Beschreibung von Schlesien*. Zehender Band, Brieg 1791, Julius Blaschke, *Geschichte der Stadt Glogau und des Glogauer Landes*, Glogau 1913; *Das war Glogau. Stadt und Land an der Oder 1913 - 1945*. Hannover 1991; Jerzy B. Sadowski, Paweł Łachowski, *Topolexikon. Zestawienie miejscowości i jednostek toponomastycznych Ziemi Głogowskiej*, Głogów 1995; *Schlesische Güteradreibücher* [od] 1870 [do] 1937 r.; *Tabele podatku gruntowego i ludności wsi śląskich z około 1765 rok.*, oprac. Zbigniew Kwaśny i Jan Wosch, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk 1975.

Kutzan Zbigniew

Urodził się 23. 04 1928 r. we Lwowie. Był drugim dzieckiem Andrzeja i Stefanii Kutzanów. Jego ojciec pracował w lwowskich warsztatach kolejowych, matka zaś prowadziła gospodarstwo domowe, dorabiając jako krawcowa. W 1934 r. Kutzanowie przenieśli się do Zimnej Wody koło Lwowa i do 1939 r. Zbigniew (z młodszą siostrą) dojeżdżał do szkoły we Lwowie. Następnie podjął naukę w miejscowej szkole dla Polaków, po czym kontynuował edukację w Szkole Handlowej. W okresie okupacji Zbigniew Kutzan brał udział w tajnym nauczaniu i należał do szkolnego zespołu artystycznego (założonego przez ks. W. Nowickiego).



W 1945 r. w ramach przymusowej akcji wysiedleńczej wraz z rodziną przybył do Gliwic, gdzie w 1948 r. ukończył Liceum Ogólnokształcące. W tym samym roku wstąpił do Lwowskiego Wyższego Seminarium Duchownego (przeniesionego po 1945 r. z Lwowa do Kalwarii Zebrzydowskiej). W okresie formacji seminaryjnej duży wpływ wywarli na niego: rektor - ks. prof. Jan Nowicki (późniejszy biskup lubaczowski) oraz ojciec duchowny - ks. Tadeusz Fedorowicz. W 1950 r. władze komunistyczne zlikwidowały seminarium w Kalwarii Zebrzydowskiej i alumn Zbigniew Kutzan (III rocznik) został przeniesiony do Lublina. Tam, w dniu 21. 06. 1953 r. przyjął święcenia kapłańskie, z rąk biskupa lubelskiego Piotra Kałwy. Po święceniach został skierowany do parafii Grabowiec koło Hrubieszowa, gdzie pracował przez 3 lata. W 1956 r. przeniósł się do parafii Czemiemiki w dekanacie Lubartów (w której proboszczem był ks. Jan Poddębniak). Poza pracą duszpasterską, opiekował się schorowaną matką (do 1965 r.), która - za zgodą ordynariusza - zamieszkała z nim po śmierci męża.

W 1963 r. ks. Zbigniew Kutzan został oddelegowany do pracy w archidiecezji wrocławskiej. Jako wikary podjął pracę w parafii pod wezwaniem św. Michała Archanioła w Jaworowie, koło Strzelina. Na mocy dekretu Kurii Arcybiskupiej we Wrocławiu 13. 12. 1966 r. uzyskał nominację na administratora parafii św. Mikołaja w Głogowie, a od 21. 12. 1966 r. na dziekana dekanatu głogowskiego. Jako nowy proboszcz kontynuował dzieło swoich poprzedników - Jana Rymarczuka i Wojciecha Olszowskiego, przede wszystkim nadzorując prace budowlane przy odbudowie kościoła parafialnego Bożego Ciała i dawnego kolegium jezuickiego. Ze szczególną troską zajmował się katechizacją oraz formacją duchową wiernych (m.in.: wprowadził śródowe nabożeństwo Do Matki Bożej Nieustającej Pomocy, opiekował się Trzecim Zakonem św. Franciszka i grupami Żywego Różańca). Duży nacisk kładł na duszpasterstwo rodzin i młodzieży. Był inicjatorem wielu przedsięwzięć, m.in. powołania przy radzie głogowskiej parafii Studium Katechetycznego i scholii parafialnej. Objął

opieką duszpasterską środowiska nauczycieli (w tym zorganizował spotkanie pedagogów 14. 10. 1980 r.), a także udostępnił w swojej parafii pomieszczenia na powstały wówczas w Głogowie Klub Inteligencji Katolickiej (w 1987 r.). W czasie stanu wojennego i kryzysu gospodarczego w Polsce, wspierał rodziny ofiar, otaczał opieką duszpasterską internowanych w głogowskim więzieniu, a w parafii zorganizował systematyczną pomoc charytatywną (m.in. współpracując z lekarzami i farmaceutami założył punkt apteczny). Pomimo wielu trudności (głównie finansowych i technicznych) w latach 1966-1985 ks. Kutzan (przy wsparciu wielu życzliwych osób) dokonał odbudowy części dawnego kolegium jezuickiego, przylegającej do kościoła (urządzając salki katechetyczne. Dom Rekolekcyjny dla młodzieży, biuro parafialne i mieszkania dla księży).

Zmarł 23. 08. 1989 r., po długiej i ciężkiej chorobie w szpitalu głogowskim. Pochowany został - zgodnie ze swoją wolą - na głogowskim cmentarzu przy ul. Legnickiej. Uroczystości pogrzebowe 26 sierpnia 1989 r. zgromadziły tysiące wiernych. W gronie żegnających ks. Zbigniewa Kutzana byli biskupi Józefem Michalik oraz Paweł Socha.

Dziekan Zbigniew Kutzan cieszył się powszechnym szacunkiem zarówno duchownych, jak i świeckich wiernych. Biskup ordynariusz gorzowski Wilhelm Pluta powierzył mu funkcję diecezjalnego ojca duchownego oraz rektora Domu Rekolekcyjnego w Głogowie. Ponadto Zbigniew Kutzan był członkiem rady duszpasterskiej diecezji gorzowskiej. Wyróżniony _został godnością kapelana papieskiego (29. II. 1972 r.) oraz prałata Ojca Świętego (10. 12. 1984 r.). W październiku 1986 r. z ks. Biskupem Pawłem Sochą uczestniczył w Watykanie w konsekracji ks. biskupa Józefa Michalika oraz w spotkaniu z papieżem Janem Pawłem II.

Niedawno skwer pomiędzy ulicami Hugona Kołłątaja, Piekarskiej i Piotra Skargi nazwano imieniem księdza Zbigniewa Kutzana.

Marek Robert Górniak

Literatura: Z. Kutzan, *List z parafii Głogów*, Tygodnik Powszechny 26(1972) nr 11. s. 3; Schematyzm archidiecezji wrocławskiej 1971, Wrocław 1971. s. 45, 151-152. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w archidiecezji wrocławskiej w latach 1945-1972. Rola duchowieństwa i wiernych*, Roma 1975. 197-198; W. Urban, *Duszpasterski wkład księży repatriantów archidiecezji wrocławskiej w latach 1945-1970*, Wrocław 1970. s. 115-116; E. Dorocińska, *Remont kościoła. Życie Głogowa - Tygodnik Niezależny* 1994 nr 6, s. 5; Głogów. Zarys monografii miasta, Wrocław 1994, 261-262; *Schematyzm diecezji zielonogórsko-gorzowskiej - 1995. 50 lat - wydanie jubileuszowe*, Zielona Góra 1995, 135-138; A. Walkowiak, *Organy w kościołach regionu głogowskiego i dekanatu wschowskiego*, Głogów 2002, 30-31; W. Hass *Kapłan na trudne czasy. W 50. rocznicę święceń kapłańskich śp. Ks. Zbigniewa Kutzana*. „Aspekty” (dodatek do Tygodnika Katolickiego „Niedziela”) - 2003 nr 35; M. Narewicz, *Życie i działalność duszpasterska księdza prałata mgra Zbigniewa Kutzana w latach 1966-1989*. Praca magisterska napisana pod kierunkiem ks. prof. Józefa Swastka na seminarium z historii Kościoła, na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu, Wrocław 2003 [maszynopis]; J. Chutkowski, *Głogów w XX wieku. Zarys monograficzny*, Głogów 2004, 139; M. Narewicz. Ks. Prałat Zbigniew Kutzan. „Kotwica” 2004 nr 1(21). s. 30-31.

Letnia Akademia Kultury i Języka Polskiego

Letnia Akademia Kultury i Języka Polskiego jest organizowana przez Muzeum Archeologiczno-Historyczne i III Liceum Ogólnokształcące w Głogowie od 1999 roku. Celem tej imprezy jest danie najbardziej uzdolnionej i zainteresowanej młodzieży z dawnych Kresów Rzeczypospolitej (obecnie tereny Litwy, Białorusi, Ukrainy) możliwości bliższego kontaktu z językiem polskim oraz głębszego poznania kultury polskiej, a także historii państwa i narodu polskiego. Udział młodzieży z Polski (głównie z Głogowa i okolic) ma stworzyć warunki do integracji Polaków mieszkających w kraju i poza jego granicami. Uczestnictwo w Akademii jest dla młodego człowieka zarazem pracą nad wzbogacaniem wiedzy i nie pozbawionym rozrywek wakacyjnym wypoczynkiem. Zgodnie z założeniem organizatorów „absolwenci” Akademii mają być w przyszłości propagatorami polskości w swoich miejscach zamieszkania.

Uroczysta inauguracja pierwszej Letniej Akademii Kultury i Języka Polskiego (LAKiJP), m.in. z udziałem władz miasta i powiatu głogowskiego, nastąpiła 29 czerwca 1999 roku; zajęcia trwały 5 dni i zakończyły się 3 lipca. Uczestnicy wysłuchali wykładów prowadzonych przez pracowników głogowskiego muzeum i III LO oraz zaproszonych uczonych na następujące tematy: „Polska'99”, „Nasza historia tragiczna”, „Znaczenie Kresów w historii Polski”, „Kształtowanie granic II Rzeczypospolitej”, „Czy mówimy tym samym językiem?”, „Polska literatura współczesna”, „Polska tradycja i zwyczaje”. Młodzież bardzo chętnie brała udział w licznych zajęciach w pracowni informatycznej. Ponadto uczestniczyła w wieczorach polskiej pieśni patriotycznej i ludowej oraz piosenki rajdowej. Miało miejsce nocne wyjście do obserwatorium astronomicznego, dyskoteka w Radwanicach, na zaproszenie tamtejszych władz i młodzieży, a także wyjazdy do ośrodka „Viktoria” w Radzynie nad Jezioro Sławskim (połączone z korzystaniem z kriokomory) oraz do „Aquaparku” w Polkowicach.

11 Letnia Akademia Kultury i Języka Polskiego zainaugurowana została z udziałem władz miasta, powiatu i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” 30 czerwca 2000 roku. Zajęcia odbywały się od 30 czerwca do 08 lipca 2000 roku. W programie znalazły się: 1) wykłady z: historii Polski, języka polskiego, historii sztuki polskiej, etnologii (obrzędowość polska), 2) odczyty otwarte (dla wszystkich zainteresowanych), prowadzone przez zaproszonych polskich uczonych, żyjących i pracujących na dawnych Kresach Rzeczypospolitej, 3) zajęcia w pracowni informatycznej, 4) wycieczka krajoznawcza do Wrocławia, w tym zwiedzanie Panoramy Raławickiej, 5) imprezy rozrywkowe. Na zakończenie młodzi uczestnicy zajęć Akademii po raz pierwszy otrzymali symboliczne dyplomy jej ukończenia.

Encyklopedia Ziemi Głogowskiej nr 58/59

Zajęcia III Letniej Akademii Kultury i Języka Polskiego odbywały się od 06 do 17 lipca 2001 roku. Uroczysta inauguracja miała miejsce 07 lipca a zamknięcie z rozdaniem dyplomów - 17. 07. 2001 r. Program tej edycji w stosunku do lat poprzednich został wzbogacony o wycieczkę do kolebki państwowości polskiej: Poznania - Lednicy - Gniezna, zgodnie z tematem przewodnim III LAKiJP: początki państwa i narodu polskiego. Zorganizowano też więcej zajęć plastycznych, w tym plenerowych, oraz zajęć sportowych na sali gimnastycznej i na basenie.

W 2002 r. Letnia Akademia Kultury i Języka Polskiego nie odbyła się. Zajęcia IV LAKiJP wznowiono w lipcu 2003 r., a patronat nad imprezą objął dr Tadeusz Samborski, poseł na Sejm RP. Od 18 do 25 lipca młodzież uczestniczyła w wykładach z historii polski, języka polskiego, historii sztuki polskiej i obrzędowości polskiej. Wykładom towarzyszyły im wycieczki krajoznawcze (np. do Wrocławia), zajęcia plastyczne i sportowe, wieczory patriotyczne oraz imprezy rozrywkowe.

V Letnia Akademia Kultury i Języka Polskiego (również pod patronatem posła Tadeusza Samborskiego i jego Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie) odbyła się od 24.06. do 10.07.2004 r. W programie oprócz jego stałych punktów pojawiły się warsztaty konserwatorskie w Dziale Konserwacji i Analiz Głogowskiego Muzeum oraz warsztaty rzeźbiarskie w Dziale Sztuki tegoż Muzeum.

VI edycja LAKiJP rozpoczęła się 01.07.2005 r. w Głogowie. Dwa pierwsze dni poświęcone były poznawaniu Głogowa i jego zabytków oraz uczestnictwu w XI Głogowskim Przeglądzie Kultury Polskiej „KRESY 2005”; kolejny dzień młodzież spędziła na zwiedzaniu Wrocławia. Od 04 do 15 lipca uczestnicy Akademii mieszkali nad jeziorem w Rudnie k. Wolsztyna. Tam odbywały się wykłady, prowadzone przez pracowników Muzeum w Głogowie oraz nauczycieli z głogowskich i polkowickich szkół. Czas wolny młodzi ludzie wykorzystywali na sport i rekreację.

Organizatorzy Letniej Akademii Kultury i Języka Polskiego: Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Głogowie oraz III Liceum Ogólnokształcące w Głogowie planują kontynuację imprezy w latach następnych.

Magdalena Świdarska

Literatura: „Gazeta Lubuska” z: 21.06.1999, 30.06.1999, 27.06.2000, 04.07.2000, 10.07.2000, 18.07.2001, 19-20.07.2003, 28.07.2003, 01.07.2004, 05.07.2004, 06.07.2004, 12.07.2004, 13.07.2004, 28.06.2005, 06.07.2005; ”Gazeta Głogowska” z: 12.07.2000, 23.07.2003; „Gazeta Wrocławska” z 19-20.07.2003; „Gazeta Wrocławska- Słowo Polskie” z 10-11.07.2004; „Słowo Polskie” z: 28.06.1999, 07.07.1999; „Tygodnik Głogowski i Polkowicki” z 02.07.1999; „Tygodnik Głogowski” z: 28.06.2001, 12.07.2001, 23.07.2003, 09.07.2004.

Majunke Paul

Urodził się 14. 07. 1842 r. w Smogorzewie Wielkim (pow. Wołów, gmina Wińsko). Ukończył Gimnazjum św. Mateusza we Wrocławiu, po czym w latach 1861-1866 studiował prawo i teologię na Uniwersytecie Wrocławskim. Święcenia kapłańskie przyjął 27. 06. 1867 r. Następnie w Rzymie otrzymał promocję na doktora teologii. W kolejnych latach był kapłanem w Nowej Soli i Wrocławiu. Będąc jeszcze na studiach w 1865 r. opublikował pracę *Die päpstliche Enzyklika auf der Weltbühne*, Breslau 1865 [Encyklika papieska na scenie świata]. Dzięki zaś wydaniu w Kolonii w 1868 roku broszury *Die confessionslose Volksschule vor dem Richterstuhle der Vernunft, der Geschichte und des Gesetzes. Ein Beitrag zur wahren Volksaufklärung* [Szkoła wyznaniowa przed trybunałem rozumu, historii i prawa] nawiązał współpracę z wydawcą Józefem Bachem, który podczas Soboru Watykańskiego I zatrudnił Majunke (1872 r.) do pracy w redakcji *Kölnische Volkszeitung* [Kolońskiej Gazety Ludowej]. Gdy jednak doszło między nimi do konfliktu (wydawcy nie podobał się ostry ton i sposób wyrażania się młodego duchownego) we wrześniu 1872 r. Majunke otrzymał wypowiedzenie z redakcji.

Do 1871 r. Majunke był duszpasterzem w Grodkowie (pow. Brzeg), a następnie przyjął w marcu 1871 r. kierownictwo nowego berlińskiego wydawnictwa *Germania*, które z powodzeniem rozbudował i uczynił jednym z wiodących dzienników katolickich. Jako publicysta przez 7 lat walczył z *Kulturkampfem* i zarzutami rządu pruskiego wobec Kościoła katolickiego. Uznany za wichrzyciela politycznego został skazany na 2 lata więzienia. Po opuszczeniu więzienia podjął działalność parlamentarną. W okresie 1874-1884 reprezentował partię Centrum w Reichstagu w Trewirze, a w latach 1878-1884 zasiadał w Pruskiej Izbie Reprezentantów (Preußisches Abgeordnetenhaus) w Geldem-Kempen. Pomimo immunitetu parlamentarnego 11. 12. 1874 r. został aresztowany i po raz drugi wtrącony do więzienia Plötzensee w Berlinie. Wydarzenie to niemieckie partie polityczne uznały to jako wykroczenie przeciw godności parlamentu i jednogłośnie wystosowały rezolucję protestacyjną (poparła go także w Reichstagu część narodowych liberałów). W rezultacie Otto Bismarck złożył wniosek o zwolnienie księdza P. Majunke z więzienia, ale cesarz zdecydowanie odrzucił interpelację poselskie.

W szczytowej fazie rozwoju *Kulturkampfu* Majunke mógł uchodzić za obrońcę Kościoła katolickiego (gdyż w tym względzie miał niekwestionowane zasługi), jednak jego nieprzejednany ton wypowiedzi u schyłku lat 70. XIX w., gdy dochodziło do porozumienia między państwem i Kościołem sprawił, iż był on osobą niepożądaną na forum swojej partii. Na żądanie przywódcy partii Windthorsta pod koniec września 1878 r. Majunke został zastąpiony przez Adolfa Franza. Do 1884 r. publikował jedynie tzw. korespondencje dla pism centralnych. Wzbudził wtedy oburzenie Windthorsta, gdy bez jego wiedzy w maju 1880 r. odbył podróż do Rzymu i spotkał się z papieżem Leonem XIII. W konsekwencji tego w 1884 r. nie został już wytypowany jako reprezentant partii Centrum.

W dniu 1. 10. 1884 r. biskup ordynariusz wrocławski Robert Herzog (1823-1886) skierował księdza Majunke do pracy duszpasterskiej w parafii w Grodkowcu (wtedy Hochkirch). Majunke w swoich broszurach i artykułach polemicznych odnosił się do współczesnych zagadnień społeczno-politycznych, (1823-1886) skierował księ-

dza Majunke do pracy duszpasterskiej w parafii w Grodowcu (wtedy Hochkirch). Majunke w swoich broszurach i artykułach polemicznych odnosił się do współczesnych zagadnień społeczno-politycznych, a wyjątkowo dużo miejsca poświęcił polityce *Kulturkampf* (zbiór materiałów o dziejach tejże walki ideologicznej - *Geschichte des „Culturkampfes“ in Preussen-Deutschland*, Paderborn 1886. We współautorskiej książce *Geschichtstügen. Eine Widerlegung landläufiger Enstellungen auf dem Gebiete der Geschichte, mit besonderer Berücksichtigung der Kirchengeschichte*, Paderborn 1885, [Kłamstwa historii...] - napisanej wraz z Josefem Gallandem i Josefem Krebsem odrzucał krytykę błędów popełnionych przez hierarchię Kościoła. W pismach dotyczących schyłku życia Lutra utrzymywał tezę o jego samobójstwie. Wśród licznych jego publikacji na uwagę zasługują także: *Anfertehung! Ein Oslerspiel*, Breslau 1865, *Liberalismus. Redę gehalten im katholischen Volksverein zu Breslau am 8 Dezember 1868*, Breslau 1868, *Luise Lateau, ihr Winderleben und ihre Bedeutung im deutschen Kirchenconflicte*, Berlin 1874, *Die historische Kritik über Luthers Lebenserde*, Mainz 1890, *Ein letztes Wort an die Luther-Dichler. Nebst neuen nachträgen*, Mainz 1890, *Luthers Lebensende. Eine historische Untersuchung*, Mainz 1890, *Ludwig Windthorst. Ein Lebensbild*, (w: „Frakfurter zeitgemasse Broschuren - Neue Folge“ nr 12 (1891) - Heft 6 oraz *Luthers Testament an die deutsche Nation. Seine ielzten Schriften, setne letzten Worte und seine letzte Thal*, Berlin 1891.

W grodowieckiej parafii Majunke był duszpasterzem przez 15 lat. Miejscowa ludność ceniła go nie tylko jako opiekuna ubogich, ale i znakomitego kaznodzieję (aby wysłuchać jego kazań do tutejszego sanktuarium przybywali także innowiercy). Jednak pod koniec życia otaczali go jedynie grodowieccy parafianie. Majunke zmarł 21. 05. 1899 r. w Grodowcu. Został pochowany (24. 05.) na cmentarzu przykościelnym. Przemówienie pośmiertne o P. Majunke wygłoszone przez jego krewniaka Hugona Burknera wydrukowała śląska drukarnia „Schlesische Volkszeitung“ (1888 nr 230).

Marek Robert Górniak

Literatura: Karl Bachem, *Vorgeschichte und Geschichte der Zentrumspariei*. III. IV. Köln 1927 (passim); Bruno Clemenz, *Der Waltfahrtsort Hochkirch m Schlesien*, Hochkirch 1919 s. 26-27; .Joseph Gottschalk, *Kcirikaturen im Bistum Breslau tatiger Priesler wid Bischofe „Schlesien“* 22(1978) nr 3, s. 154-155; Marek Robert Górniak, *Gmina Grębocice Informator historyczno-geograficzny*, Grębocice-Lublin 2005. s. 63-64; tenże. *Niepokorny proboszcz*, „Gazeta Lubuska” 47(1999) nr 175, s. 16; Adolf Herte, *Das katholische Lutherbild im Barme der Lutherkommentare des Cochläus II*. Munster 1943, s. 277-314, Hans Jurgen Karp, „Germania” (w:) *Encyklopedia Katolicka*. Lublin 1989 V. koi, 1006; Helmut Neubach. *Majunke Paul* (w:): *Neue Deutsche Bibliographie*, Berlin 1987 XV, s. 719-720; tenże, *Schlesische Geistliche als Reichstagsabgeordnete 1867-1918. Ein Beitrag zur Geschichte der Zentrumspariei und der Nationalitätenfrage m Oberschlessien* „Archiv für Schlesische Kirchengeschichte” 26 (1968), s. 251, 261-262; Walter Troxler *Majunke Paul* (w:): *Biographisch-Bibliographisches Kirchenlexikon*, Herberg 1993 V. kol. 587-589; Emil Zenz, *Die Trierer Reichstagsabgeordneten*, (w:): „Kurtricer Jahrbuch” 20 (1980).

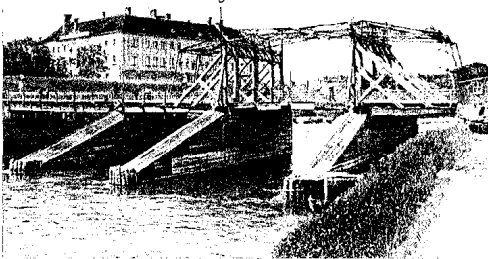
Mosty drogowe (do 1945 r.)

Nie wiadomo, kiedy powstał w Głogowie pierwszy stały most na Odrze. W 1333 r. pojawia się wzmianka i to już o dwóch istniejących mostach. Mieszczanie mieli wówczas wykonać solidną, kamienną drogę na Ostrowie Tumskim (dawniej *Dominzel*), łączącą oba drewniane mosty.

W roku 1583 potężne zatory lodowe na rzece spowodowały wielką powódź. Odra popłynęła nowym korytem. Główny nurt znalazł się w miejscu obecnej Starej Odry. Żywioł zniszczył także most, prowadzący do wsi Serby (ówcześnie *Zerbau*) tzw. *Zerbauerbrücke*. Zdołano go odbudować dopiero w latach 1590-93.

W okresie od XVI w. aż do XIX w. aby wydostać się z Ostrowa Tumskiego dalej na północ, należało pokonać od trzech do czterech pomniejszych mostów (zależnie od stanu rozwoju fortyfikacji), zanim dotarło się do wspomnianego *Zerbauerbrücke*. Ustawiano je nad przekopami i fosami, okalającymi dzieła forteczne. Od 1705 r. przeprawy przez Odrę strzegł św. Jan Nepomucen, którego kamienną podobiznę usytuowano przy moście, na południowym krańcu Ostrowa. W toku przygotowań do oblężenia miasta przez Prusaków, w 1740 r. komendant głogowskiej twierdzy, hrabia von Wallis, rozkazał zniszczyć *Zerbauerbrücke* i most łączący lewobrzeżne miasto z wyspą. W latach panowania Fryderyka II, dokonano regulacji koryta Odry. Dzięki tym zabiegom rzeka powróciła w swe dawne miejsce. Obydwa mosty odbudowano oraz dokonano modernizacji tego nad głównym nurtem rzeki. Kolejne zniszczenie *Zerbauerbrücke* nastąpiło w 1814 r. z rozkazu francuskiego gubernatora Laplana. Po wycofaniu wojsk francuskich most, co prawda odbudowano, lecz był to obiekt tymczasowy i powodzie często go niszczyły. Władze miejskie i rząd nie deklarowały wówczas chęci sprawowania finansowej opieki nad głogowskimi mostami. Dopiero w 1824 r. doszło do porozumienia w kwestii utrzymania mostów.

W 1840 r. miasto przejęło całość cel otrzymywanych za przejazd przez obie odrzańskie przeprawy. Przeznaczano je na właściwe utrzymanie stanu technicznego budowl. 19. 10. 1891 r. spłonął *Zerbauerbrücke*. Głogowscy Sapeży wybudowali w jego miejsce tymczasowy most drewniany. Drewniany, zwodzony na Odrze doczekał



Most drewniany na Odrze

się w 1888 r. modernizacji. Zwiększono szerokość prześwitu pod mostem z 5,5 m do 10,3 m, wybudowano w nurcie rzeki dwie nowe, stałe zapory lodowe, chroniące filary mostu. Od strony zamku wykonano nowy chodnik oraz zmodernizowano kłapy zwodzone. Jednak już na początku XX stulecia obiekt ten przestał być funkcjonalny. Zdecydowano się na nową inwestycję. W latach 1916-17 wybudowano nowy odrzański most. Projekt i wykonanie należało do zielonogórskiej firmy Beuchelt & Comp. Konstrukcja miała długość: 138 m i ciężar ok. 810 ton. Efektem prac był piękny obiekt, który otrzymał nazwę *Hindenburgbrücke*. Oddano go do użytku 3 czerwca 1917 r.

Na przełomie lat 20-tych i 30-tych „przykryto” jedną z linii kolejowych biegnących pod mostem, wzdłuż rzeki, betonową arkadą. Na jej szczycie wytyczono nową ulicę, obecnie Nadodrzańska (wówczas *Uferstrasse*). Ułatwiło to bardzo przejazd z mostu, przez miasto w kierunku Legnicy. W tym samym czasie funkcjonował jeszcze na wyspie most przechodzący nad pozostałością dawnej fosi, nazwanej ów-



Ostlandbrücke

cześniej *Sonnengraben*. Jesienią 1930 r. wysoka woda uszkodziła „tymczasową” konstrukcję *Zerbauerbrücke* na tyle poważnie że podjęto decyzję o budowie nowego mostu. W 1932 r., ukończono budowę nowoczesnego, betonowego obiektu nazwanego *Ostlandbrücke* (przeprawa ta została przesunięta nieco na zachód w stosunku do swego poprzednika, w obecne miejsce mostu na Starej Odrze). Zapewne także w tym czasie zasypano część *Sonnengraben*. Droga łącząca oba mosty, obecnie Kamienna Droga (*Steinweg*) przebiegała już bezpośrednio po lądzie. W czasie walk o *Festung Glogau* w 1945 r. oba odrzańskie mosty zostały zniszczone. *Hindenburgbrücke* 17 marca 1945 r. został zbombardowany i częściowo uszkodzony. Na początku marca Sowieci przeprowadzili kilka prób uderzenia na wyspę z północy. Pod ich naporem wycofujący się Niemcy wysadzili *Ostlandbrücke*.

Marcin Burcik

Literatura: R. Becker, *Niederschlesien 1945 - Die Flucht - Die Besetzung*, München 1979, J. Blaschke, *Geschichte der Stadt Glogau und des Glogauer Landes*, Glogau 1912; *Das war Glogau 1913-1945*, praca zbiorowa, Hannover 1991; Lewicki P., *Festung Glogau - kalendarium 1944-45* (w:) *Głogów 1945; Głogów 2005*

Obniżenie Milicko-Głogowskie

Obniżenie Milicko-Głogowskie jest makroregionem będącym częścią podprovincji - Niziny Środkowopolskie, prowincji – Niż Środkowoeuropejski. Powyższy podział zgodny jest regionalizacją fizyczno-geograficzną Polski ustandaryzowaną w 1987 r. przez Komisję Ustalania Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych przy Urzędzie Rady Ministrów. W przyjętej tam dziesiętnej numeracji regionów Obniżenie Milicko-Głogowskie otrzymało numer - 318.3. Omawiana bruzda w obrębie wysoczyzn i wzgórz ma około 3.2 tys. km² powierzchni składa się z czterech mezoregionów, licząc od zachodu: Obniżenia Nowosolskiego (318.31), Pradoliny Głogowskiej (318.32), Kotliny Żmigrodzkiej (318.33), Kotliny Milickiej (318.34). Przedłużeniem Obniżenia Nowosolskiego na terenie Niemiec jest Obniżenie Dolnołużyckie (Spreevald, 317.2). Głównymi miejscowościami znajdującymi się na terenie Obniżenia Milicko Głogowskiego są, licząc od zachodu: Lubsko, Jasień, północna część Nowogrodu Bobrzańskiego, Nowa Sól, Bytom Odrzański, Głogów, Wąsosz, Żmigród, Milicz i Odolanów.

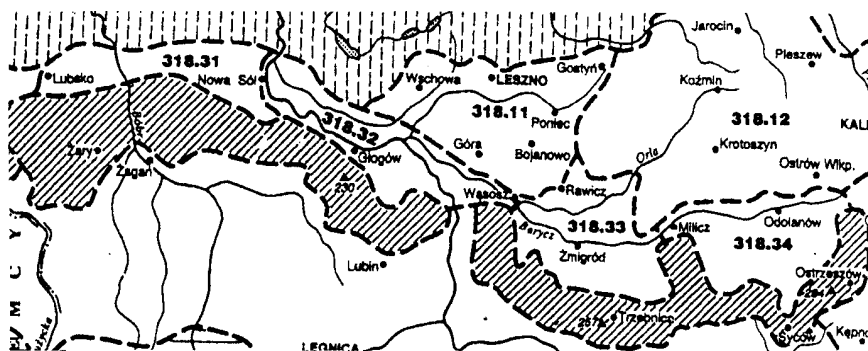
Obniżenie Milicko-Głogowskie nie jest jednorodne krajobrazowo. Obejmuje dwa kotlinowe zagłębienia. Pierwsze odwadniane przez Barycz, uważane za misy końcowe jeziorów lodowca warciańskiego oraz fragment doliny Odry o charakterze pradoliny. Drugie biegnie pomiędzy Wałem Zielonogórskim a Wzgórzami Dalkowskimi i Żarskimi, przecięte jest w poprzek przez rzeki Bóbr i Nysę Łużycką. W całości Obniżenie Milicko-Głogowskie jest uważane za część tzw. Pra-

doliny Barucko-Głogowskiej, która ma swój dalszy ciąg na terenie Niemiec na zewnątrz formmarginalnych fazy leszczyńskiej (inaczej: brandenburskiej) zlodowacenia wiślańskiego po okolice miejscowości Baruth i Luckenwalde. Dno Obniżenia Milicko-Głogowskiego pochyla się od około 120 m n.p.m. w okolicach Odolanowa do około 70 m. w okolicach Nowej Soli nad Odrą. Dalej ku dolinie Sprewy jest niewyrównane, wznosząc się do około 80 m i obniżając za Nysą Łużycką w Spreewaldzie do 50-60 m.

Bruzda Obniżenia Milicko - Głogowskiego powstała w okresie lodowcowym (plejstocen - starsza epoka czwartorzędu). Ukształtowały je wody spływające z topniejącego lodowca. Czoło tego lądolodu blokowało naturalny spływ wód na północ (zgodnie z pochyleniem terenu) dlatego szukały one ujścia w innym dogodnym kierunku. W tym wypadku był to kierunek zachodni i północno-zachodni, natomiast koniec znajdował się w okolicach dzisiejszego Morza Północnego.

Paweł Łachowski

Literatura: Atlas Śląska Dolnego i Opolskiego, Wrocław 1997; Jerzy Kondracki, *Geografia Polski. Mezoregiony fizyczno-geograficzne*. Warszawa 1994; Jerzy Kondracki, *Geografia regionalna Polski*, Warszawa 2000; *Nazwy geograficzne Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1990.



Obniżenie Milicko-Głogowskie i jego mezoregiony: Obniżenie Nowosolskie (318.31), Pradolina Głogowska (318.32), Kotlina Żmigrodzka (318.33) i Kotlina Milicka (318.34). Poniżej Wal Trzebnicki (zakreskowany skośnie). Fragment mapy z książki - J. Kondracki. *Geografia Polski. Mezoregiony fizyczno-geograficzne*, Warszawa 1994.

Pradolina Głogowska

Pradolina Głogowska jest mezoregionem będącym częścią makroregionu - Obniżenie Milicko-Głogowskie, podprowincji – Niziny Środkowo-polskie, prowincji - Niż Środkowoeuropejski. Powyższy podział zgodny jest regionalizacją fizyczno-geograficzną Polski ustandaryzowaną w 1987 r. przez Komisję Ustalania Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych przy Urzędzie Rady Ministrów. W przyjętej tam dziesiętnej numeracji regionów Pradolina Głogowska otrzymała numer - 318.32.

Pradolina Głogowska przedstawia dużą formę dolinną o szerokości dochodzącej do 12 km, długości około 70 km i powierzchni 850 km². Wschodni kraniec pradoliny stanowi miasto Wąsosz nad Baryczą. Natomiast zachodni - nurt Odry pod Nową Solą. Północna granica (licząc od wschodu) przebiega 1 - 3 km na północ od Baryczy, następnie ponad Szlichtyngową i dalej na 5 - 7 km na północ od Rowu Krzyckiego. Granica południowa przechodzi od Wąsosz w kierunku miejscowości Lubów (na północ od Chobieni), tu przechodzi prze Odrę, następnie na południe, łagodnym łukiem od Grębocic, potem wzdłuż Odry tuż poniżej Głogowa i Bytomia Odrzańskiego. Jedynym mikroregionem wchodzącym w skład Pradoliny Głogowskiej jest Równina Grębocicka.

Pradolina Głogowska powstała w okresie lodowcowym (plejstocen - starsza epoka czwartorzędu). Pradoliny ciągnęły się równolegle do czoła lądolodu i były żłobione przez wody pochodzące z jego topnienia. Czoło lądolodu blokowało naturalny spływ wód na północ, stąd wody topniejącego lodowca łączyły się z wodami spływającymi z południa i razem poszukiwały odpływu. W przypadku Pradoliny Głogowskiej spływ ten następował w kierunku zachodnim, a kończył się w okolicach dzisiejszego Morza Północnego. Powstało w ten sposób zagłębienie końcowe lodowca warciańskiego, z którego zostały wydarte warstwy trzeciorzędowe z węglem brunatnym, spiętrzone we Wzgórzach Dalkowskich, towarzyszących tej formie wklęsłej od strony południowej. Po stronie północnej znajdują się: skraj Wysoczyzny Leszczyńskiej i formy marginalne stadiału leszczyńskiego.

W pradolinie występuje szeroki taras łukowy i piaszczyste tarasy plejstoceńskie z wydhami, zajęte przeważnie przez lasy.

Wschodnia część Pradoliny Głogowskiej odwadniana jest przez dolną Barycz. Natomiast część środkowa i zachodnia przez środkową Odrę i pływający równolegle do niej na pomoc dolny bieg Kanalu Krzyckiego. Mikroregion Równina Grębocicka odwadniany jest przez strumyk Rudna wraz z dopływami. Głównymi miejscowościami znajdującymi się na terenie pradoliny są: Głogów, Bytom Odrzański, Szlichtyngowa, Grębocice, Kotla i Siedlisko.

Paweł Łachowski

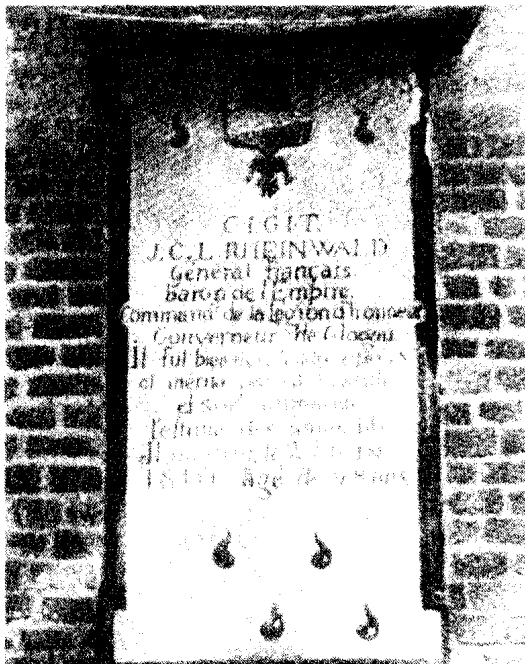
Literatura: Atlas Śląska Dolnego i Opolskiego, Wrocław 1997; Jerzy Kondracki *Geografia Polski. Mezoregiony fizyczno-geograficzne*, Warszawa 1994; Jerzy Kondracki *Geografia regionalna Polski*, Warszawa 2000; *Nazwy geograficzne Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1990.



Pradolina Głogowska (według Atlas Śląska Dolnego i Opolskiego)

Rheinwald Julien Charles Louis - płyta nagrobna

Na zewnętrznej, ceglanej ścianie (przy jej północnym krańcu) łukowatej kazamaty Fortu Gwiazdy (przed wojną *Fort Stern*), okalającej tak zwany plac brońi tego dzieła fortyfikacyjnego, umieszczono w XIX w. piaskowcową płytę nagrobną. Poświęcona jest ona francuskiemu gubernatorowi Głogowa z okresu wojen napoleońskich Rheinwaldowi, który został pochowany w forcie. Płyta ma kształt prostokąta. Wmurowano ją pionowo równo z licem muru. W górnej części płyty umieszczono płaskorzeźbę wyobrażającą herb rodowy Rheinwalda. U dołu herbu znajduje się wyobrażenie orderu legii honorowej. Poniżej wyryto



inskrypcję w dwunastu liniach o treści: *C I G I T / J. C. L. RHEINWALD / General français / baron de l'Empire. / Command' de la Legion d'honneur / Gouverneur de Glogau / Il fut bien eleve et trende Epoux / et merita par sa loyauté / et son humanité / l'estime des habitants / Il mourut. le 22 JUIN / 1810 age de 48 ans.* W tłumaczeniu na polski : Tu leży J[ulien] C[harles] L[ouis] Rheinwald, generał francuski, baron Cesarstwa, komandor Legii Honorowej, gubernator Głogowa. Był on czułym ojcem i mężem, a przez swoją prawdość i swoje człowieczeństwo zasłużył na szacunek mieszkańców. Zmarł on 22 czerwca 1810 w wieku 48 lat. Płytę ozdobiły wyrzeźbione wielkie krople symbolizujące łzy. Jedną z nich znajdowała się na prawo od herbu, druga po przeciwnej stronie. Natomiast cztery następne poniżej inskrypcji. W narożach płyty znajdowały się wyryte ozdoby w postaci pseudowkrętów. Inskrypcja oraz wizerunki łez były wypełnione ciemną farbą. Pomalowano też obwód płyty.

Osobą, którą upamiętniała płyta był Julien-Charles-Louis Rheinwald, który urodził się 22. 01. 1760 r. w Saint-Johann na obecnym pograniczu francusko-niemieckim, w obszarze zwanym obecnie krajem Saary. Do wojska zaciągnął się w wieku 17 lat, a pierwszym jego oddziałem był pułk piechoty anhaickiej. W 1791 r. był już porucznikiem 3 Pułku Piechoty, walczył w Korpusie Wozów i Armii Renu, w której dosłużył się stopnia pułkownika i funkcji szefa sztabu lewego skrzydła całej armii. Generałem brygady został mianowany prowizorycznie 30. 03. 1799 r., a wcześniej objął funkcję szefa sztabu gen. Augereau w Armii Niemiec i Armii Szwajcarii. Później pełnił rozmaite funkcje sztabowe, aż w 1806 r. mianowano go komendantem wojskowym kolejno Stuttgartu Spiry, Frankfurtu. Dnia 19. 01. 1807 r. otrzymał funkcję komendanta Brzegu nad Odrą, a 22. 02. 1809 r. Głogowa. Tutaj zmarł po ataku apopleksji dnia 22. 06. 1810 r. Czyli w wieku 49 lat a nie jak błędnie wpisano na płycie 48. Mimo bardzo krótkiego okresu przebywania w Głogowie (4 miesiące) Rheinwald, w przeciwieństwie do innych komendantów, oficerów i żołnierzy armii okupującej Głogów, został wyjątkowo dobrze zapamiętany przez mieszkańców miasta.

Do 1945 r. Płyta generała znajdowała się na terenie wojskowym, Dlatego nie była najprawdopodobniej ogólnie dostępna dla cywili. Jednakże dbano o nią należycie. Ze względu na to, iż ściana fortu Gwiazda nie jest pionowa lecz ukośna (patrzac z boku), płyta była szczególnie narażona na uszkodzenia wynikłe z działań deszczu. Zabezpieczono ją przed tym umieszczając odpowiedni daszek.

Po II wojnie światowej teren dawnego fortu został zajęty przez bazę PKS. Płytą Rheinwalda nikt oficjalnie się nie interesował. W czasie tynkowania ściany dawnego fortu zatynkowano też płytę. Jednak działania atmosferyczne spowodowały odpadnięcie tynku w środkowej części płyty oraz jej powolne niszczenie. W ostatnich latach podjęto próbę odkucia reszty tynku co pogłębiło zniszczenia. Obecnie płyta jest niezabezpieczona i ulega stopniowemu zatarciu.

Paweł Łachowski

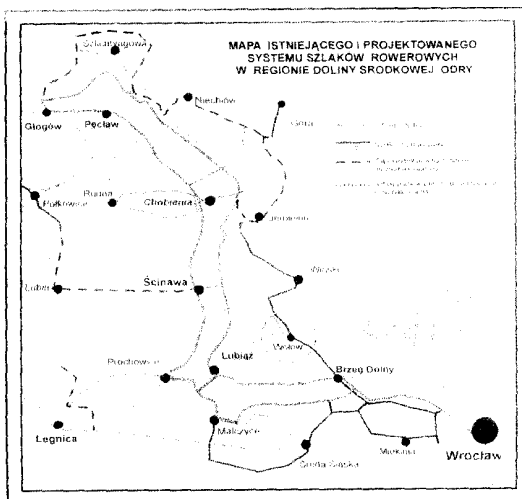
Literatura: Julius Blasehke, *Geschichte der Stadt Glogau und des Glogauer Landes* Glogau 1913; Jean-François Brun, *Les oubliés du fleuve. Glogau-siir-Oder, un siege sous le Premier Empire*, Saint-Julien-Chapteuil 1997; Alain Chappet, Roger Martin. Alain Pigeard, *Le Guide Napoleon. 4000 lieux pour revivre l'epopee*, Paris 2005; Mariusz Olczak, *Kampania 1813 r. Śląsk i Łużyce*, Warszawa 2004; Robert Roßler, *Franzosengraber in Groß-Glogau* (w:) Schlesische Provinzialblätter, rocznik. 9, Breslau 1970; Max Weinert. *Zu Glogau auf der Schanzen. Blinde Bilder aus der Glogauer Festungsgeschichte* (w.) "Neuer Glogauer Anzeiger", nr 2, Hannover 1990. **Internet:** www.napoleon.gery.pl

Rowerowy Szlak Odry

Rowerowy „Szlak Odry” utworzony został w 2002 r. z inicjatywy Fundacji Ekologicznej „Zielona Akcja” z Legnicy, w porozumieniu z samorządami lokalnymi. Szlak wyznaczony został w dwóch ciągach: od Brzegu Dolnego do Głogowa (trasa lewobrzeżna) i od Lubięża do Głogowa (trasa prawobrzeżna). Łączna długość wyniosła 211 km, co czyniło go od początku jednym z najdłuższych szlaków turystycznych w Polsce. W skali makro zamierzeniem jest przebieg szlaku całym korytarz odcinków. Od 2004 r. „Szlak W przygotowaniu znajduje się Cigacic. Zaprojektowany został brzeżnej szlak czerwony.

„Szlak Odry” oznakowany jest w sposób standardowy dla szlaków rowerowych: białe kwadraty z czarną sylwetką rowerzysty i przyporządkowanym paskiem kolorowym (pasek niebieski). W terenie szlak poprowadzony jest w przeważnie drogami nieutwardzonymi, miejscami wałami odrzańskim lub ścieżką wzdłuż wału, odcinkowo drogami bitymi.

Idęą utworzenia szlaku było przede wszystkim ukazanie walorów krajo-
obrazowych i przyrodniczych doliny Odry, jako rzadkiego już przykładu swo-
bodnie płynącej dużej rzeki (od stopnia wodnego w Malczycach). Odra zachowuje
jeszcze w dużym stopniu swój dawny obraz brzegów: zakola, starorzecza,
piaszczyste łachy. W pasie nadrzecznym są to reliktory borów bagiennych i
łągów, podmokłe łąki. Fauna i flora jest znacznie bogatsza od przyległych te-
renów (szczególnie są to populacje rzadkich, zagrożonych wyginięciem pta-
ków). Najbardziej cenne fragmenty chronione są jako rezerwat przyrody oraz
użytki ekologiczne. Projektowane jest utworzenie Nadodrzańkiego Parku
Krajobrazowego, dla którego została wykonana dokumentacja. Po drugiej stronie
rzeki, na pomoc od Lubiąża, trasa przecina inny chroniony obszar o
podobnych walorach: lesisty Park Krajobrazowy Doliny Jezierzycy. W okoli-



cach Głogowa najbardziej atrakcyjne przyrodniczo fragmenty kraj- obrazu, które przemierza szlak, znajdują się między Chobienią i Leszkowicami oraz między Mileszynom i Borkowem.

W powiązaniu z wartościami krajobrazu naturalnego pozostają kraj- obraz kulturowy oraz wartości historyczne. Dziedzictwo kulturowe na trasie szlaku doznało dużego uszczerbku w końcowej fazie II wojny światowej i na skutek późniejszych zaniedbań. Przede wszystkim dotyczy to pałaców i zamków, które wznosiły się niegdyś nad rzeką; dziś albo nie ma po nich śladu, albo przeważnie znajdują się w ruinie. Najważniejszym zabytkiem jest imponujący kompleks klasztoru w Lubiążu (w odbudowie). Godne uwagi zabytki znajdują się w nadodrzańskich miastach (Brzeg Dolny, Ścinawa, Głogów). We wsiach zachowały się na ogół w dobrym stanie kościoły, pamiętające czasy średniowiecza; przy nich stare nagrobki, niekiedy krzyże pokutne. Warte zauważenia są pozostałości przedwojennych niemieckich umocnień, tzw. Oderstellung (Pozycja Odry), bądź też urządzeń irygacyjnych (Leszkowice). Przy szlaku wypatrzeć można także dość liczne zabytki archeologiczne: grodziska, cmentarzyska, kurhany.

Równoległym celem organizacji szlaku, jest wykreowanie pasma Odry, jako atrakcyjnej propozycji dla uprawiania turystyki i rekreacji. Pozostaje z tym w związku pobudzanie inicjatyw lokalnych, zorientowanych na tworzenie infrastruktury i obsługę tego ruchu (jako proces długofalowy) W dotychczasowym okresie funkcjonowania szlaku stwierdzić można, że jego powstanie stało się impulsem do tworzenia lokalnych tras turystycznych w opisywanych okolicach (zgodnie z założeniem, że „Szlak Odry” powinien funkcjonować jako trasa mająca charakter osi dla takich tras). Trasy - w przeważnie szlaki rowerowe - powstały dotąd głównie w lewobrzeżnej części Odry. Szlaki średniodystansowe: Ścinawa - Przemków, Wojszyn - Rokitki łączą dolinę Odry z innymi kompleksami obszaru na Dolnym Śląsku. Innym wyrazem kreacji są rozwijające się cykliczne imprezy rowerowe i weekendowe, organizowane przez samorządy i stowarzyszenia.

Antoni Bok

Informacja: Sekretariat Szlaku Odry, Fundacja Ekologiczna „Zielona Akcja”, ul. Wrocławska 41, 59-220 Legnica, tel. (76) 862 94 30; www.szlakodry.pl. **Mapy:** *Dolina Środkowej Odry. Ścieżki rowerowe i edukacyjne.* Fundacja Ekologiczna „Zielona Akcja”, Legnica; *Dolina Środkowej Odry Wrocław - Głogów.* Mapa turystyczno-rowerowa, Wydawnictwo „Plan”, Jelenia Góra .

Szlak św. Jakuba

Szlak św. Jakuba to europejska sieć dróg pielgrzymkowych, które prowadzą pątników z najdalszych stron „Starego Kontynentu” do Santiago de Compostela w Hiszpanii. Geneza wędrówek do tej miejscowości, w której według wielowiekowej tradycji znajduje się grób św. Jakuba Większego (lub Starszego) Apostoła, sięga wieków średnich. W pierwszej połowie IX w., po narodzinach Chrystusa, odnaleziono grób w diecezji Iria (Półwysep Iberyjski - Galicja), który został zidentyfikowany jako miejsce w którym pochowany został apostoł - św. Jakub. Staraniem biskupa Teodomiro oraz króla Asturii Alfonsa II, powstał ośrodek kultu. Wspomniany władca ufundował kościół, a z biegiem czasu rozwinęło się miasto - Santiago de Compostela. Kolejne stulecia przyniosły dalszy rozkwit sanktuarium, które w końcu stało się - obok Ziemi Świętej i Rzymu - najczęstszym celem wypraw średniowiecznych pątników. Praktyki pielgrzymkowe do grobu św. Jakuba oraz kult tego Apostoła, znane były już w wiekach średnich, również na ziemiach polskich, w tym na terenie Dolnego Śląska i sięgają swoimi korzeniami co najmniej XIII stulecia. Stąd wiodły też drogi wprost do Santiago de Compostela.

W ten nurt kultu świętego wpisują się w sposób szczególnie dzieje ośrodka kościelnego w Jakubowie k/Głogowa. Zwyczajowo przyjmuje się, że pod koniec X wieku istniał w tej miejscowości kościół, wskazując za punkt odniesienia - za ks. J. Görlichem - rok 991. Śmiało możemy przyjąć, iż parafia w Jakubowie należy do grona najstarszych w tej części Polski. Czy jednak należy sięgać, aż tak daleko w przeszłość, do X wieku, z braku jednoznacznych dowodów jest problemem otwartym. Pierwotnie miejsce to sławę zawdzięcza przede wszystkim mającemu cudowne właściwości i istniejącemu do dziś źródłu św. Jakuba (tzw. Studni Jakubowej). Materialne pamiątki znajdujące się dziś w zabytkowych murach kościoła w Jakubowie (wymieńmy chociażby: obraz Apostoła z głównego ołtarza, czy polichromię z sufitu lewej strony prezbiterium) jednoznacznie zdają się wskazywać na pewne związki tego miejsca ze szlakiem pątniczym do Santiago de Compostela.

Nowy rozdział w historii Jakubowa rozpoczął się w roku 2004, kiedy to - jako niezwykle owoc fascynacji tym miejscem – powołane zostało do życia „Bractwo św. Jakuba Apostoła”.

W dniach 22 - 24. 07. 2005 r. w Głogowie, Jakubowie i Zgorzelcu miały miejsce oficjalne obchody inauguracji pierwszego, polskiego odcinka „Szlaku św. Jakuba”. Ta przeszło 160 km trasa prowadząca z Jakubowa do

Zgorzelca przyłączona została na granicy polsko-niemieckiej do europejskiej sieci dróg prowadzących do Santiago de Compostela. Z Jakubowa droga przebiega m.in. przez: Diecezjalne Sanktuarium Matki Bożej Jutrzenki Nadziei w Grodowcu, Półkowice, Chocianów, Bolesławiec.

Od sierpnia 2005 r., z inicjatywy Klubu Inteligencji Katolickiej w Głogowie, rozpoczęto oznakowywanie już drugiego odcinka polskiej części Szlaku św. Jakuba, prowadzącego z Głogowa do Jakubowa. U początku tego fragmentu szlaku znajduje się głogowska kolegiata Najświętszej Maryi Panny, dalej droga prowadzi przez most na Odrze, Aleję Wolności, ul. Przemysłową do kościoła p.w. św. Klemensa (O.O. Redemptoryści) następnie ul. Lipową do kościoła p.w. św. Wawrzyńca, dalej zwyczaj ową drogą z osiedla Kopernik do kościoła p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego w Kurowicach, następnie szosą do Łagoszowa Małego, skąd szlak biegnie w stronę wsi Bukwica, gdzie tuż przed tą miejscowością skręca w stronę kompleksu leśnego i Rezerwatu „Buczyna Jakubowska”, którego ścieżki doprowadzają do ośrodka kościelnego w Jakubowie. Od Łagoszowa Mł. możliwy jest drugi wariant szlaku (nieco krótszy i prostszy), prowadzący drogą asfaltową wprost do Jakubowa, sugerowany np. dla osób niepełnosprawnych, czy rowerzystów. Cała trasa od Głogowa do Zgorzelca oprócz tego, że jest przede wszystkim szlakiem pielgrzymkowym, posiada też wiele walorów turystyczno - krajoznawczych, oznaczona zaś jest symbolem białej muszli z charakterystycznym czerwonym krzyżem na niebieskim tle.

Waldemar Hass

Bibliografia: Biliński J, Tysiąclecie kościoła p.w. św. Jakuba Apostoła w Jakubowie 991 - 1991 r., Jakubów 1991; Dola K., Dzieje Kościoła na Śląsku. Część I. Średniowiecze.. Opole 1996; Encyklopedia Katolicka. Tom VII, Lublin 1997; Kult św. Jakuba Większego Apostoła w Europie Środkowo - Wschodniej, pod red. ks. R. Knapieńskiego. Lublin 2002; Madejczyk D., Gramacki M., W drodze do Composteli. Sanktuarium Europy, Poznań 2005; Mandziuk J., Historia Kościoła Katolickiego na Śląsku. Tom I, część I. Średniowiecze, Warszawa 2003; Na szlaku św. Jakuba... Z Jakubowa do Santiago de Compostela. Głogów - Jakubów 2005; Olędzka-Frybesowa A., Drogami średniowiecznej Europy, Kraków 1997; Szlaki, z których zrodziła się Europa. Pielgrzymowanie do Santiago de Compostela i jego obraz w sztuce. Muzeum Narodowe w Krakowie 2004/2005 (Wydawnictwo okolicznościowe).

Żłobek i dom dla niemowląt

W południowej części Głogowa, przy *Leopold Ring* (obecnie ulica Wały Chrobrego) vis a vis zachowanej willi przy ulicy Rzeźniczej, granicząc z istniejącymi zieleńcami promenady, zbudowano w latach 1907 - 1908 budynek żłobka. Został korzystnie usytuowany pod względem funkcji, jaką miał pełnić - z dala od sąsiednich zabudowanych działek.

Projektantem żłobka był Miejski Radca Budowlany w Głogowie, architekt W. Wagner. Inwestycja budowlana kosztowała (bez ceny działki) około 35 tysięcy ówczesnych marek. Ścianę frontową zwrócono w kierunku byłego wału fosy, w części zachowanej i przystosowanej do celów spacerowych. Pomieszczenia sypialne i mieszkalne budynku skierowane były na południe. Ukończona budowa została otynkowana na biało, dach pokryto czerwoną dachówką. Swoimi prostymi formami budynek sprawiał przyjazne wrażenie i wspaniale komponował się z otaczającą zielenią. Parter posiadał kuchnię, obok jadalnię, łazienkę i różnorodne pomieszczenia sypialne dla dzieci. Pomiędzy nimi usytuowano pokój dyżuru nocnego, pokoje do zabaw, poczekalnię dla rodziców oraz pokój przełożonych - z przeznaczeniem do odwiedzin. W suterenie ulokowano przestronne mieszkanie dozorczy oraz pomieszczenia gospodarcze, takie jak pralnia, magiel, izba do prasowania, spiżarnia, pokój dezynfekcyjny, suszarnia ciepło-powietrzna i magazynek opału. Na poddaszu znajdowały się pokoje sióstr i służących, sypialnie dla dużych dzieci, izba chorych oraz pomieszczenia biurowe. Ponad tymi pomieszczeniami, na strychu (dokład wiodły odrębne wewnętrzne schody), zlokalizowano duże przewiewne pomieszczenie do wieszania prania. Wnętrza wyposażono skromnie i prosto. Dzięki zastosowaniu jasnej kolorystyki tapet ściennych i schodów uzyskano miły i spokojny wygląd. Jediną zewnętrzną ozdobą była, umieszczona na jednej ze ścian klatki schodowej, płaskorzeźba - kopia jednego ze słynnych „bambini” włoskiego mistrza renesansu Luca delia Robbia.



*Płaskorzeźba „bambini”
na klatce schodowej*

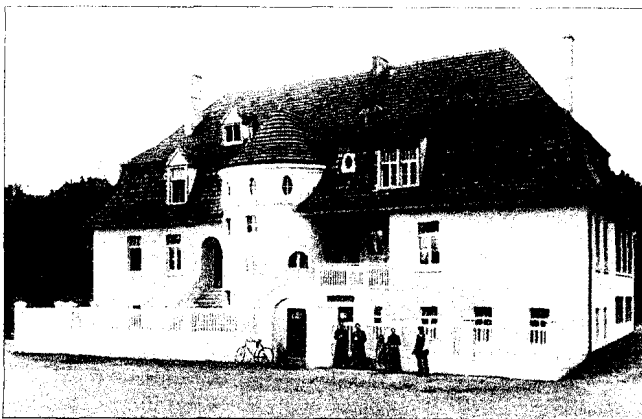
Budynek o wymiarach rzutu 25 m x 11 m i powierzchni zabudowy 275 m stanowił ciekawy przykład niewielkiego obiektu użyteczności publicznej. Półtoręj kondygnacji murów zostało nakrytych tzw. Dachem polskim o kopertowym układzie podwójnej mansardy z wywiniętymi końcami w części

przyzmysowej. Elewację frontową zdobił, przykryty stromym dachem, półłukowy wykusz w formie wieżyczki z trzema okrągłymi okienkami, w którym ulokowano piękną zabiegową klatkę schodową z osiowym spocznikiem. Wykusz ten od strony wschodniej zakończony był wejściem głównym z wiodącymi doń schodami zewnętrznymi, a od strony zachodniej - niewielkim parterowym balkonem pod którym umiejscowione było wejście do sutereny. Przestrzeń przed frontem otaczało proste w wyrazie, ogrodzenie, z murowanymi filarami i drewnianymi balustradami oraz murowaną bramą wejściową zwieńczoną półelipsą. Kompozycję wszystkich elewacji tego budynku oparto na zasadzie asymetrii: otwory okienne z drewnianą stolarką o wewnętrznych podziałach i odpowiednich proporcjach usytuowano w taki sposób, aby cała elewacja pozostawała w równowadze. W południowo-zachodnim narożniku obiektu umieszczono loggię przedzieloną rzędem trzech filarów, natomiast od strony ogrodowej pomiędzy pokojami dla dzieci zlokalizowany był szeroki zadaszony balkon, z którego prowadziło zejście na teren zabaw. Pionowe osie części okien parteru wieńczyły dachowe lukarny o różnorodnych kształtach i wielkościach, a także wole oczka wystające z górnej mansardy. Pierwotny projekt przewidywał dodatkowo pokrycie elewacji bocznych drewnianym trejażem, jednakże ostatecznie zrezygnowano z tego ozdobnego elementu.

Budynek uległ uszkodzeniu podczas walk o Głogów w 1945 r., a po wojnie go rozebrano.

Sławomir Krawczyk

Literatura: „Ostdeutsche Bau-Zeitung”, nr 29, 1912.



Żukowice - badania archeologiczne na terenie budowy Huty Miedzi „Głogów”

W lutym 1967 r. Wojewódzki Konserwator Zabytków Archeologicznych na woj. zielonogórskie Adam Kołodziejcki powiadomiony został oficjalnym pismem o lokalizacji budowy Huty Miedzi w Żukowicach pod Głogowem. Prace budowlane miały się rozpocząć jeszcze w tym samym roku. Inwestor wyrażał zgodę na finansowanie ewentualnych ratowniczych badań archeologicznych, zastrzegając jednocześnie, że nie mogą one opóźniać realizacji planu budowy. Powiatowy Konserwator Zabytków w Głogowie, którym był archeolog Mieczysław Kaczkowski, otrzymał zadanie wstępnego rozpoznania terenu. Wczesną wiosną 1967 r. na terenie przeznaczonym pod budowę huty przeprowadzone zostały szczegółowe badania powierzchniowe. Obszar przewidziany pod inwestycję wynosił początkowo około 80 ha, zajętych w większości przez pola uprawne. Ujawniono na nim, na podstawie występowania na powierzchni zabytków archeologicznych, 13 stanowisk o ogólnym areale ok. 22 ha. Rozpoczęte wkrótce ratownicze badania wykopaliskowe prowadzono równocześnie na kilku stanowiskach, pod presją ich nieustannego zagrożenia z powodu realizowanych na wielką skalę robót ziemnych, co obecnie skutkuje brakiem wielu podstawowych informacji. Kierownictwo badań objął M. Kaczkowski (od października 1967 r. jednocześnie dyrektor nowopowstałego Muzeum Hutnictwa i Odlewnictwa Metali Kolorowych w Głogowie), przy współudziale archeologów z Zielonej Góry.

Ogółem w latach 1967-1972 ratownicze prace archeologiczne przeprowadzono w różnym zakresie na prawie wszystkich lub wszystkich (brak szczegółowych danych) z 13 stanowisk ujawnionych w trakcie badań powierzchniowych oraz na nowo odkrytym stanowisku nr 14, zlokalizowanym na terenie budowy wydziału metali towarzyszących:

Żukowice, stan. nr 1 - wielokulturowe, o pow. około 4 ha. W ciągu kilku sezonów przebadano około 2 ha, na których odkryto ponad 150 obiektów, w tym: 2 groby kultury łużyckiej z epoki brązu (koń. IX - pocz. VII w. p.n.e.), przynajmniej 50 obiektów osadniczych z okresu wpływów rzymskich (II - III w.) oraz pozostałości osady wczesnośredniowiecznej z VI-VII w., na którą nałożyła się osada z młodszych faz wczesnego średniowiecza (koń. X - XII w.). Odkryto m.in. pozostałości dawnego kowalstwa (dwie kuźnie z piecami do uszlachetniania żelaza i narzędziami) oraz hutnictwa żelaza (ok. 12 obiektów, określanych jako „dymarki”, czyli piece do wytopu żelaza), datowane na początki wczesnego średniowiecza.

Żukowice, stan. nr 2 - w latach 1970-71 odkryto około 70 obiektów datowanych na wczesne średniowiecze oraz - prawdopodobnie - na okres wpływów rzymskich. Żukowice, stan. nr 3 - osada ludności kultury łużyckiej z wczesnej epoki żelaza (2. poł. VII - VI w. p.n.e.) o powierzchni około 1 ha, z czego przebadano 3 ary. Żukowice, stan. nr 4 - cmentarzysko ciałopalne ludności kultury łużyckiej z wczesnej epoki żelaza (2. poł. VII - VI w. p.n.e.). Przebadano około 2,2 ha.

Ogółem odkryto 180 grobów, w większości silnie zniszczonych. Do najbogatszych w wyposażenie należał grób nr 100 - „Kurhan”, posiadający obudowę kamienną. Wśród grobów ciałopalnych odkryto również jeden szkieletowy, tzw. „strzygi”. Zawierał on szkielet kobiety w wieku 19-21 lat z obciętą głową umieszczoną między nogami.

Żukowice, stan. nr 5 - osada wczesnośredniowieczna, datowana na V/VI (VI) – VII w., o ogólnej pow. 35 arów. Przebadana w całości. Odkryto jeden dom mieszkalny -

Encyklopedia Ziemi Głogowskiej nr 58/59

kuźnię, około 30 jam produkcyjnych i gospodarczych, jedno wolnostojące palenisko oraz piecowisko hutnicze ze śladami 11 dymarek.

Żukowice, stan. nr 6 - osada wczesnośredniowieczna z VII-VIII w. (ew. VIII-IX w.), o ogólnej pow. około 1 ha. Przebadano 4 ary, na których odkryto 28 jam gospodarczych, m.in. wędzarnię.

Żukowice, stan. nr 7 - osada późnolateńska i ze starszego okresu wpływów rzymskich (około przełomu er), o ogólnej pow. około 1 ha. Materiał archeologiczny znany jest jedynie z badań sondażowych.

Żukowice - stan. nr 8 - osada wczesnośredniowieczna, datowana na V/VI (VI) – VII w. W 1975 r. M. Kaczkowski przebadał na nim około 0,5 ara, odkrywając 4 jamy

Żukowice, stan. nr 9 - wielokulturowe, o ogólnej pow. około 3 ha. Przebadano 253 ary. Odkryto dwa ciałopalne groby lateńskie oraz dwie nawarstwiająca się na siebie osady wczesnośredniowieczne (z VI-VII w. oraz z koń. X - pocz. XIII w.). Na starszej z nich odkryto m.in. ślady kilkunastu dymarek oraz liczne żużle żelazne.

Żukowice, stan. nr 10 - cmentarzysko z V okresu epoki brązu (VIII - I. pół. VII w. p.n.e.), z którego prawdopodobnie wyeksplorowano 46 grobów.

Żukowice, stan. nr 11 - cmentarzysko ciałopalne ludności kultury łżyckiej z IV okresu epoki brązu (X-IX w. p.n.e.). Odkryto 12 zniszczonych pochówków.

Żukowice, stan. nr 12 - wczesnośredniowieczne, znane jedynie z badań powierzchniowych.

Żukowice, stan. nr 13 - wczesnośredniowieczne (IX-X w.), odsłonięte fragmentarycznie w trakcie kopania rowu pod ujęcie wody przemysłowej dla Huty

Żukowice, stan. nr 14 - cmentarzysko późnolateńskie (I w. p.n.e.). Odkryto i wyeksplorowano ponad 100 grobów, w większości dobrze zachowanych. Do unikalnych należy wyposażenie jednego z grobów, gdzie obok zespołu narzędzi snycerskich (?) odkryto grot oszczepu oraz miecz żelazny z rękojeścią zakończoną odlaną w brązie gałką w kształcie głowy ludzkiej.

Magdalena Świderska.

Literatura: M. Świderska, *Badania archeologiczne na terenie budowy Huty Miedzi w Żukowicach pod Głogowem, (w.) 25 lat hutnictwa miedzi w Głogowie*. Głogów 1996. s. 47-72 (tam dalsza literatura).